

# KATOLIK

Pismo poświęcone ludowi ku cnotcie, nauce, zbogaconiu.

Szczuj język ojcowi to prawo Boga a człowieka obowiązok

Za prawdę, wolność i prawo!

Oszczędność, trzeźwość,  
stowarzyszenia.

Telefon nr. 40 i 47.

**KATOLIK** z dodatkiem „Głos Świąteczny”  
wychodzi w każdy Wtorek, Czwartek i So-  
botę i kosztuje na kwartał 1,85 mk. Z odno-  
szem do czasu numeru numeru lub po 1,80 mk.

Bytom G.-Sl., Czwartek, 28-go grudnia 1916

**OGŁOSZENIA**  
przyjmują się na opłatę 85 ton, od wiersza (rządka) drobnego.  
Ogłoszenia w dziale redakcyjnym (drukarni) kosztują  
75 tonów na wiersz.

Przy sądownym dochodzeniu naszych pretenzyj na ogłoszenia przy konkursach, aukcjach i t. d. wszelkie uwagi wpadać.

**Każdy abonent „Katolika”** jest ubezpieczony na wypadek śmierci wskutek nieszczęścia na 150 mk. a na wypadek śmierci przez utonięcie i w kopaniu pod ziemią na połowę, jeżeli wypełni wszystkie przepisane warunki i był sześć miesięcy przed wypadkiem abonentem i śmierć nastąpiła w ciągu tygodnia od dnia wypadku. Abonament musi być do 5. każdego miesiąca a przy kwartalnym abonamencie do 5. pierwszego miesiąca kwart. zapłacony. Wypadek musi być w przeciągu 24 godzin zameldowany. — Na przeciąg obecnej wojny ubezpieczenie to się znosi i nie istnieje.

## Ostatnie wiadomości.

### Sprawy niemieckie.

(wtb.) Główna kwatera, 23 grudnia. Wojna na zachodzie. Armia generał-feldmarszałka księcia Albrechta wyrtemberskiego. W Ypera i Wytszacie dosięgła walka artyleryjska wczoraj znacznej gwałtowności. Na południe-wschód znatakowały oddziały angielskie. Takowe zostały ogniem, w jednym miejscu w walce z bitką odparte.

Na południe od Boesinghe wdarło się kilka patroli w nieprzyjacielskie rowy i przywiodły jeńców, karabiny maszynowe i inną zdobycz.

Armia niemieckiego następcy tronu. W Szampanii i na froncie nad Mozą tylko słaba czynność ogniowa. W Wogezach na północ-zachód od Monastyrza przyniosły niemieckie komendy wywiadowe francuski posterunek.

Pod Frazzato, na wschód od St. Die i na południe od kanału Rea-Rona zostały atakujące oddziały francuskie po silnym przygotowaniu przez artylerię odparte.

Wojna na wschodzie. Armia generał-feldmarszałka księcia Leopolda bawarskiego. Nic ważniejszego.

Front generał-pułkownika arcyksięcia Józefa. W Karpatach lesistych liczniej sze przedsięwzięcia patroli, w których przywiedziono jeńców i karabiny maszynowe.

Na południe od Mestecanesci odebrały wojska austro-węgierskie Rosyanom niedawno temu opróżnioną pozycję na przedpolu.

Armia gen.-feldmarszałka Mackensena. W Dobrudży wzięły wojska sprzymierzone szturmem kilka rosyjskich pozycji straży tylnych i obsadziły Tulce nad dolnym Dunajem.

Liczba jeńców zwiększyła się na 1600. Kilka karabinów maszynowych tworzyło zdobycz.

Front macedoński. Nad jeziorem Doiran ogień artyleryjski, na równinie nad Strumą potyczki straży przednich.

(wtb.) Główna kwatera, 24 grudnia. Wojna na zachodzie. Po obu stronach Veltje, w łuku Yperu, zaatakowali Anglicy po silnym przygotowaniu ogniem o świcie nasze pozycje. Zostali odparci. Na reszcie frontu panowała tylko słaba czynność ogniowa.

Wojna na wschodzie. Armia generał-feldmarszałka księcia Leopolda bawarskiego. Żadnych ważniejszych wypadków.

Armia generał-pułkownika arcyksięcia Józefa. W zaśnieżonych Karpatach lesistych wzmógł się od czasu do czasu w okolicy Łulowej i w odcinku Kirlibaba ogień artyleryjski.

Na północ od doliny Uz przeszli Rosyanie znowu do ataku. Po nieudanym ataku udało im się usadowić na grzbiecie góry Maryaros.

Armia gen.-feldmarszałka Mackensena. Przez operacje armii w Dobrudży został nieprzyjaciół wtłoczony w północno-zachodni kąt kraju.

Północny brzeg Dunaju po obu stronach Tulcei stoi pod ogniem naszych armat.

Front macedoński. Pomiędzy Wardarem a jeziorem Doiran skierowali Anglicy silny ogień na niemieckie i bułgarskie pozycje.

W godzinach wieczornych atakujące bataliony angielskie zostały krowo odparte.

(wtb.) Główna kwatera, 25 grudnia. Wojna na zachodzie. W lukach Witschelle silna walka arty-

leryjska. U reszty armii nie wychodziła czynność bojowa po nad zwykłą miarę. Noc minęła w większej części odcinków spokojnie.

Wojna na wschodzie. Armia generał-feldmarszałka księcia Leopolda bawarskiego. Na północ-zachód od Stanisławowa odparły austro-węgierskie straże przednie pod Łyscem kilka ataków rosyjskich.

Front generał-pułkownika arcyksięcia Józefa. Nad Cymbrosławą w. k. odparły nasze patrole, opanowujące pozycje na przedpolu, kilka rosyjskich oddziałów rosyjskich.

Na północ od Sosmócoe w dolinie Oltoz zmusił nasz ogień odporny dwukrotnie atakujących Rosyan do odwrotu.

Armia generał-feldmarszałka Mackensena. W Wielkiej Wołoszy rozwinęły się nowe walki.

Armia w Dobrudży zajęła Izakceę i dotarła w ataku do przyczółka mostu w Macin.

Front macedoński. Nic ważnego.

(wtb.) Główna kwatera, 26 grudnia. Wojna na zachodzie. W pojedynczych odcinkach na froncie Yperu po obu stronach kanału la Bassee i na północ od Lens wzmogła się czynność artyleryjska. Ataki silnych angielskich patroli zostały kilka razy odparte.

Wojna na wschodzie. Armia generał-feldmarszałka księcia Leopolda bawarskiego. Nad dolnym Stochodem była artyleryjska rosyjska więcej ruchliwa aniżeli zazwyczaj.

Na północ-zachód od Łucka przywiodło przedsięwzięcie niemieckich oddziałów 16 jeńców.

Front generał-pułkownika arcyksięcia Józefa. Przy wzgórzu Ludowy w Karpatach lesistych chwilami silny ogień armatni. W dolinie Neagra na południe od Dolna Watra nie powiódł się atak rosyjskich oddziałów wywiadowych.

Armia gen.-feldmarszałka Mackensena. W walkach na wielkiej wołoskiej równinie i nad brzegiem gór na południe od Rimnicul-Sarat zostało w ostatnich dniach wziętych do niewoli 5500 Rosyan.

Wczoraj wzięły szturmem dywizje niemieckie, które już się często odznaczyły, z przydzielonymi austro-węgierskimi batalionami zacięcie bronioną wieś Filipesti (przy kolei Buzau-Braila) i po obu stronach silnie utwierdzone pozycje Rosyan.

Front macedoński. Skuteczne ataki patroli piechoty bułgarskiej na północ-zachód od Monastyrza. W łuku Cerny gwałtowny zmienny ogień artyleryjski.

Pierwszy generał-kwatermistrz.  
Ludendorff.

### Angielska mowa od tronu.

(wtb.) Londyn, 22 grudnia. Mowa od tronu, którą odroczył dzisiaj parlament, brzmi, jak następuje:

W wszystkich miesiącach, które upłynęły od mego ostatniego przemówienia, flota moja i armia łącznie z naszymi dzielnymi i wiernymi sprzymierzeńcami swą nieustanną czynnością i dzielnością usprawiedliwiły wielką nadzieję, jaką w nich pokładałem. Żywię nadzieję, że długa walka i jej wysiłki, które wspierała stałość wszystkich moich poddanych całego państwa, osiągnie zwycięskie rezultaty. Rząd mój jest rekonstruowany i zawsze niezmiennie i bez uszczerbku wspieranie tych celów mieć będzie na oku. Panowie z izby niższej, dziękuję Wam za Waszą nieograniczona ofiarność, z taką starcią

się nadal o środki na pokrycie ciężarów wojennych. Dalsze energiczne prowadzenie wojny musi być jedynym naszym dążeniem, póki nie przywrócimy praw, które nieprzyjaciele nasi tak bezwzględnie naruszyli, i póki pewności Europy nie postawimy na silnym fundamencie. Jestem pewien, że w tej świętej sprawie zyskam zgodne poparcie wszystkich moich narodów i modłę się do Boga wszechmogącego, żeby dał nam zwycięstwo.

Parlament odroczone został do 7 lutego.

### Kola pokojowa szwajcarskiej Rady związkowej.

(wtb.) Berno, 23 grudnia. (Szwajc. agent. telegr.) Wczoraj wysłała Szwajcarya do państw prowadzących wojnę notę następującej treści:

Wilson, z którym szwajcarska Rada związkowa przed pewnym czasem weszła w styczność, donosił Radzie związkowej swoją notę pokojową. Wielce zasłużona osobista inicjatywa Wilsona zaajdzie potężne echo w Szwajcarii. Wierna swym zobowiązaniom neutralności, w przyjaźni z obydwojema grupami mocarstw, prowadzących wojnę, lecz żywo zagrożona i dotknięta w swych idealnych i materialnych interesach, jest Szwajcarya przepełniona głęboką tęsknotą za pokojem i gotowa dopomagać do zakończenia cierpień wojennych i stworzenia podstaw do błogosławionej współpracy narodów. Z radością korzysta Rada związkowa z okazji, aby poprzeć usiłowania Wilsona. Czułaby się szczęśliwą, gdyby mogła cośkolwiek uczynić dla zbliżenia ku sobie walczących narodów i trwałego pokoju.

### Postawienie francuzcy za natychmiastowym pokojem.

Do budapeszteńskiej gazety „Vilag” donoszą z Lugano: 31 posłów francuskich wydało manifest, w którym domagają się natychmiastowego zawarcia pokoju.

### Zwołanie parlamentu niemieckiego.

Z wiarogodnego źródła donoszą, że parlament niemiecki zwołany zostanie na połowę stycznia. Omawiana będzie odpowiedź państw koalicyjnych.

### Przypuszczalna odpowiedź koalicji na propozycje pokojowe.

„Nene Züricher Ztg.” dowiaduje się z Hagi: Jakkolwiek treść odpowiedzi koalicji na propozycje pokojowe mocarstw centralnych pozostaje w ścisłej tajemnicy, to jednak przesłakło do wiadomości publicznej, że nie jest ona wręcz odmowna, lecz reaguje na podanie warunków niemieckich.

### Nastroj w Ameryce.

Biuro Reutersa donosi z New Yorku co następuje: „Ludzie, sympatyzujący z Niemcami, radują się bardzo z noty Wilsona, witając ją jako wynik zwycięstwa odniesionego przez ambasadora niemieckiego Bernstorffa. Wszystkie pisma niemiecko-amerykańskie wypowiadają się również w tym sensie. Między angielsko-amerykańskimi pismami są zdania podzielone. Niektóre z pism uważają krok Wilsona za przedwczesny, inne natomiast są zdania, że propozycje Wilsona skłania państwa walujące do postawienia swych warunków i ostatecznych celów, do których dążą. Po mowach wypowiedzianych przez Pokrowskiego, przez Brianda i Georgea, nie można wszakże oddawać się zbyt wielkiemu optymizmowi. Skutki tego nastroju pokojowego dają się zauważyć głównie na giełdach amerykańskich. Niektóre akcje spadły do połowy, a najgwałtowniejszą obniżkę kursu miały związki stalowe.



## Nota Wilsona.

(wtb.) Berlin, 22 grudnia. Tutejsza filja biura „Associated Press” otrzymała przez Londyn (Hagg od swej centrali następującą wiadomość:

Prezydent Wilson telegrafował do wszystkich ministrów wojujących, że uważa za rzecz wyłomaczną i konieczną, żeby zapoczątkować porównanie zdań w sprawie warunków pokojowych, któreby musiały poprzedzać ostateczne umowy pokojowe, przy czem państwa neutralne jak również wojujące gotowe są wziąć zupełny i odpowiedzialny udział. Pokój jest bliżej, aniżeli się sądzi. Warunki, przy których wojujący sądzą, że muszą obstawać, nie stanowią tak wielkiej niemożności do pogodzenia, jak się obawiamy. Wymiana zdań utworzy co najmniej drogę do konferencji i wzbudzi w najbliższym czasie nadzieję, że narody pogodzą się na stałe. Prezydent nie proponuje pokoju, nie ofiaruje nawet swego pośrednictwa, stawia jedynie propozycję, ażeby zbadać, kiedy państwa neutralne i wojujące mogą się spodziewać pokoju. Ma on nadzieję, że odpowiednie oświecą te sprawy światowe.

Nota w dosłownem brzmieniu ukazała się w czwartek rano w pismach amerykańskich.

(wtb.) Amsterdam, 22 grudnia o godz. 3,57 rano. Angielskie biuro prasowe publikuje notę Wilsona, wystosowaną do wszystkich wojujących, w której pobudza do wymiany zdań w sprawie warunków pokojowych, pod jakimi możnaby wojnę zakończyć i w sprawie zarządzeń, któreby dawały gwarancje przeciw ponownemu wybuchowi podobnego konfliktu. Prezydent powiedział, że sprawia mu to właśnie ambaras, dawać w chwili obecnej pobudkę, ponieważ może wyglądać, jakoby przyczyniło się do niej zafiarowanie państw centralnych. W rzeczywistości zaś pobudka ta nie ma z niem żadnej łączności. Prezydent zwraca uwagę na to, że cele, jakie obie strony wojujące mają na myśli, są w gruncie rzeczy te same, mianowicie zapewnienie praw i przywilejów słabszym narodom i małym państwom przeciw nadużyciom. Każdy życzy sobie na przyszłość gwarancji, że taka wojna się nie powtórzy. Każdy patrzeć będzie czujnym okiem na tworzenie się związków przeciwnych, które stanowią niepewność w równowadze mocarstw, lecz każdy jest gotów do rozważania utworzenia ligi narodów, któraby zapewniła pokój. Stany Zjednoczone interesują żywo środki, któreby zapewniły pokój światu. Wilson zainicjował, żeby porównano zdania w sprawie warunków pokojowych, co musi poprzedzać definitywne umowy pokoju światowego. Żadna z obu stron nie podała wyrażnie swych celów, któreby mogły zadowolić ją samą i jej narody.

## Dla niemowląt w Polsce.

„Nordd. Allgemeine Ztg.” donosi, że „Rockefeller War Relief Commission” (Rockefellerowski komitet pomocy wojennej w Ameryce) uzyskał pozwolenie na dowóz mleka skondensowanego ze Szwajcaryi do Polski w ilości 80 ton miesięcznie. Mleko, przeznaczone dla dzieci do lat trzech, wydawane będzie w porcjach w Warszawie (dzieci 16 tys. 500) i w Łodzi (5000 dzieci.) Rząd niemiecki nie poddał mleka tego ocenie; a rządy Bawarii, Badenii, Prus i Hesji zwoływały transport od należności frachtowej.

## OZIWNE SĄ DROGI OPATRZNOŚCI

(Z FRANCUSKIEGO.)

(Ciąg dalszy)

### XIII.

Anna stosując się do rozkazu Montereta, szła pewnego poranku do domu swej opiekunki, aby przypomnieć po raz ostatni Irence suknię, w którą grymasna jedynaczka pragnęła się ubrać na wycieczkę. Serce dziewczęcia było przyspieszonym tętnem na myśl, że ujrzy Adela, której zawdzięczała tak wiele i którą kochała tak gorąco.

Nagle stanęła nieruchomie przed fabryką, na której frontonie wypisane było wielkimi literami: Chaniers, de Sauves i Spółka.

— To dziwne! — szepnęła. — Nazwisko Roberta! Miałaby tu mieszkać?

Suknia była tak znakomicie wykończoną, że nawet Irena nie miała jej nic do zarzucenia.

— Włożę ją dzisiaj do obiadu — rzekła, zwracając się z uśmiechem do młodej szwaczki — i jestem pewna, że spodoba mi się bardzo memu narzeczonemu. Ale o wilku mowa, a wilk tu — dodała, spojrzawszy przez okno — Robert właśnie idzie tu do nas.

Każde słowo Ireny padało jak kropla płynnego otowiu na serce sieroty, a gdy drzwi się otworzyły i na progu ukazała się wysmukła a dobrze jej znana postać Roberta, dziewczę bez krzyku, bez jęku pośliznęło się na podłogę, jak biała lilia, podcięta kosą.

— O Boże! Co się tu stało? — zawołał Robert, poznając Annę i biegnąc ku niej.

Upadła go wszakże Adela, która już klęczała przed zemłą, nacierając jej skronie, starając się przywołać ją do życia pieszczotliwymi wyrazami.

Anna jednak nie odzywała się przynajmniej.

## Powrót Gerarda do Berlina.

Ambasador amerykański Gerard powrócił już z swą małżonką z urlopu do Berlina.

## Co spowodowało zderzenie się „Deutschland”?

„Köln. Ztg.” otrzymała z Waszyngtonu telegram prywatny, wedle którego winę wypadku przy wyjeździe „Deutschland” z portu nowojorskiego, jak stwierdziła komisja urzędowa, ponosi kapitan holowca „Scott”, który dał fałszywy sygnał.

## Zboże rumuńskie.

Prezydent niemieckiego wojennego urzędu żywnościowego v. Batocki w rozmowie ze współpracownikiem „Neue Freie Presse” mówił o swym celu podróży do Wiednia i Budapesztu, przyczem powiedział, co następuje: Dzięki zdobyczy, jaka nam wpadła w ręce w Rumunii, rozprosza się wszelkie wątpliwości nawet najbojaźliwszych pesymistów. Naturalnie, nie trzeba wyobrażać sobie zdobyczy w jakichś rozmiarach nlebywałych, jak to wielu sobie wyobraża. Właściwa zdobycz ogranicza się na tych ilościach zboża, które Anglia i koalicja zakupiły w Rumunii, ale go nie wywieźli. Do tego doliczyć też można wielkie ilości zboża, przechowywanego w śpiżniach u włościan i rumuńskich właścicieli ziemskich, które teraz od nich odkupimy.

## W sprawie kolonii niemieckich.

W korespondencji „Deutsche Uebersee” niemieckie towarzystwo kolonialne przytacza następujące myśli przewodnie, jakie, według jego zdania, uwzględnić należy przy zawieraniu pokoju ze względu na przyszłość kolonii. Stosunki zamorskie, a szczególnie kolonialne są nieodzowne pod względem narodowym, politycznym i gospodarczym, jeżeli naród niemiecki ma pozostać narodem światowym, a państwo niemieckie mocarstwem. Powiększenie własnego obszaru w Europie jest wskazaniem dla państwa niemieckiego i narodu; wedle możliwości starać się trzeba o to, by przyszłe nasze kolonie nie były ponownie wystawione na napad nieprzyjacielską, będąc niemal bezbronnymi. Dostatecznie silna flota wojenna stanowić będzie zawsze ważną ochronę stosunków zamorskich i kolonialnych. Zabezpieczenie militarne i gospodarcze stosunków w zamorskich i kolonialnych wymaga dostatecznej liczby floty, dostatecznej ilości węgla, kabli i stacyj telegrafu iskrowego. Kolonie w Afryce nie mogą nas zadowolić: wielka przyszłość Chin domaga się utrzymania i nabycia terenu na oceanie Indyjskim i Spokojnym. Przy tworzeniu przyszłego państwa kolonialnego, należy przedewszystkiem utrzymać nasze dotychczasowe kolonie.

## Zmiany ministrów w Austrii.

Oprócz już podanych zmian ministrów w Austrii nastąpiły jeszcze następujące: Minister spraw zewnętrznych bar. Burian ustąpił ze swego stanowiska, a zamianowany został wspólnym ministrem skarbu (dla Austro-Węgier). Ministrem spraw zagranicznych zamianowany został hr. Czernin, któremu poruczono również przewodnictwo we wspólnej radzie ministrów. Ministrem obrony krajowej zamianowany został generał baron Georgi, a austriackim ministrem skarbu dr. Spitzmüller.

— Robertcie — rzekła Anna — dopomóż mi przenieść ją na sofę do mego pokoju.

Robert zbliżył się, tak blady prawie jak ta, której miał nieść pomoc, i podniósł ją bez żadnego wysiłku, niósł do pokoju przybranej swej matki.

Adela pośpieszyła do Zuzi, która miała w pod ręcznej swej apteczce rozmaite środki lekarskie, a gdy wróciła, oczom jej przedstawił się niezwykle widok: Robert klęczał obok sofy, na której złożył był Annę i okrywał pocałunkami bezwładnie zwieszającą się jej rękę, podczas gdy na twarzy jego malowała się rozpacz i uwielbienie bez granic.

— Co to znaczy? — pomyślała z żywym wzruszeniem młoda kobieta, cofając się dyskretnie za portyere, a gdy po chwili weszła do pokoju, nic w jej zachowaniu się nie zdradziło przed Robertem, że była świadkiem mimowolnego przejawu wezbranych jego uczuć.

— Nie puścimy cię dzisiaj do domu, najdroższa moja — mówiła Adela, gdy sierota po upływie długiej chwili podniosła w końcu ociężałe powieki.

Anna rozejrzała się dookoła. Roberta nie było już w pokoju. Adela tylko i Zuzanna otaczały ją serdeczną, macierzyńską troskliwością.

Więc Robert był narzeczonym córki tej ukochanej opiekunki, której zawdzięczała wszystko, co spotkało ją w życiu najlepszego? A więc nie pozostaje jej nic innego, jak uciec gdzieś na koniec świata, za morze i góry, aby nie mieć szczęścia tych ludzi, dla których z radością byłaby życie oddała.

Podniosła się z trudnością na poduszki.

— Przepraszam cię, łaskawa pani, za kłopot, jaki ci sprawiłam — rzekła rumieniąc się — i pozwól mi już odejść stąd, gdyż czuję, że siły wróciły mi już zupełnie.

— Nie mogę się na to zgodzić żadną miarą — odparła stanowczo Adela — musisz się do domu

## Przed poważnym zatargiem rosyjsko-rumuńskim.

Do zwykle dobrze poinformowanej w sprawach polityki zagranicznej „Riecz” donoszą, że pomiędzy kierującymi kołami rosyjskimi a rumuńskimi przedstawicielami rządu powstał ponowny zatarg. Ma to być zatarg ważniejszej natury politycznej i dyplomatycznej. Ze strony rosyjskiej miał być postawiony rumuńskim mężom stanu warunek dobrowolnego wyrzeczenia się pewnego terytorium, łączącego Rosję z południowem wybrzeżem Morza Czarnego. Ale Rumuni nie mogli się podobno zdecydować na taki postulat rosyjski, uważając jego ewentualne spełnienie jako trwałą przeszkodę w zrealizowaniu dążeń rumuńskich w kierunku cieśnin carogrodzkich, o których w Rumunii wciąż jeszcze nie przestają marzyć, jeżeli nie o posiadaniu cieśnin samych, to przynajmniej o wejściu do nich. „Riecz” dodaje do tego od siebie, że takie to marzenia rumuńskie w obecnej sytuacji ogólnej przedstawiają się wcale nie poważnie....

## Bratianu w Petersburgu.

Paryski „Temps” donosi, że prezes ministrów rumuńskich Bratianu znajduje się obecnie w Petersburgu, gdzie był na przyjęciu u cesarza.

## Zaburzenie w Finlandyi.

Z Finlandyi donoszą o licznych demonstracjach, jakie tam są na porządku dziennym z powodu projektu wprowadzenia w Finlandyi obowiązkowej służby wojskowej. Projekt ten rząd rosyjski przeprowadza pod silnym naciskiem Anglii. Senat finlandzki otrzymał zawiadomienie, że niebawem w sprawie tej zwołany będzie sejm, któremu przedstawiony zostanie odpowiedni projekt prawa.

## Przykra sytuacja w Portugalii.

Doniesienie Biura Wolffa: Od chwili wzięcia przez Portugalję udziału w wojnie sytuacja tego kraju jest coraz trudniejszą. Brak środków żywnościowych i zwiększająca się drożyzna wywołały manifestacje, mające na celu protest ze strony ludności. Prowadzenie różnych galezi przemysłu jest znacznie utrudnione wskutek braku surowców. Brak wagonów i wysokie stawki przewozowe tamią wszelki ruch handlowy. Brak środków przewozowych powoduje zastój w handlu zamorskim, na który głównie liczyć może Portugalia, i jest przyczyną kryzysu w produkcji kolonialnej. Pieniądz traci wartość. Rząd znajduje się w trudnościach płatniczych. Większość nie chce nic wiedzieć o udziale w wojnie i czyni rząd odpowiedzialnym za sytuację obecną. Propaganda przeciwna jenna zatacza coraz większe kregi.

## Protesty przeciwko zniesieniu alkoholu we Francyi.

Podczas gdy Rosja i Anglia poddały się z łatwością uchwale rządu co do zniesienia trunków alkoholycznych, zaczęto się bronić we Francyi przeciwko projektowi ustawy, zakazującej używania i sprzedaży alkoholu. W Paryżu odbyło się w tych dniach kilka zebrani protestujących przeciwko mającej powstać ustawie. Najzaciętszą walkę staczała oczywiście wielcy właściciele winnic oraz fabrykanci wódek i różnych innych napoi, zawierających

wówczas dopiero, gdy na ślicznej twej twarzyczce zakwitła ponownie róża zdrowia.

— Ja ci dotrzymam towarzystwa — zabrała z kolei głos Zuzanna, która z każdą chwilą czuła gorętszą sympatię do tego uroczonego dziewczęcia — podczas gdy całe towarzystwo pojedzie na wycieczkę.

— Dziękuję, serdecznie dziękuję — mówiła sierota głęboko wzruszona — ale nie wiem, czy powinnam...

— Chyba mi nie kochasz, jeżeli tak mówisz — rzekła z żalem Adela.

— Ja nie kocham ciebie, pani? — zawołała sierota, ukrywając pobiadłą twarzyczkę w drobne rękawki.

— Oż to! Wzruszasz ją pani niepotrzebnie, to nie wpływa wcale dobrze na zdrowie tej naszej pieszczotki — rzekła z wymówką Zuzanna i otaczając wysmukłą kibić Anny ramieniem, tuliła ją piersi, okrywała pocałunkami złociste warkoczki.

Ostry, nabrzmiały niezadowoleniem głos Ireny położył koniec rzewnej scenie.

— Mamo! — wołała. — Sir Jonatan przyjechał, oczekujemy cię na śniadanie.

— Powiedz Janowi, aby podawał. Narzuć suknię i przyjdź natychmiast.

— Masz jakąś chorą u siebie? — spytał Piotr, gdy Adela weszła do sali jadalnej.

— Tak — odparła pani Chaniers, spoglądając mimowoli na Roberta, który tak wyglądał, jak gdyby przeszedł ciężką chorobę.

— Któż to taki? — zagadnął sir Jonatan.

— Uboga sierota, którą się opiekuję od pewnego czasu i dla której mam jak najżywszą sympatię za niepospolite przymioty jej serca i umysłu. To też trzymam ją dzisiaj u siebie do wieczora, aby wrócić całkiem do zdrowia.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



alkohol. Wskazują oni na uszczerbek w handlu, przemysle, rolnictwie i w skarbie rządowym.

### Służba pomocnicza w Anglii.

Wedle zapowiedzi Lloyd George'a w parlamencie zostanie także w Anglii zaprowadzona ogólna służba pomocnicza na wzór niemieckiej, do której powołani zostaną wszyscy mężczyźni od 17 do 60 roku życia. O ile nie zgłoszą się dostateczna liczba ochotników, będzie zaprowadzony przymus. Wszystkie przedsiębiorstwa, nie mające znaczenia dla interesu publicznego, zostaną zamknięte. Na czele urzędu, zajmującego się służbą pomocniczą, stanie Neville Chamberlain.

### Pomoc młodzieży tureckiej.

Z Stuttgarta donoszą do „Berl. Tageblattu”: Według wiadomości, otrzymanych przez wirtemberskie Izby rekodzielnicze, rząd turecki zaproponował, za pośrednictwem urzędu spraw zagranicznych, nadesłanie do Niemiec w znacznej liczbie chłopców tureckich, liczących od 12 do 18 lat, na uczniów rzemieślniczych. Izby rekodzielnicze zgodziły się na tę propozycję.

### Zaostrzenie angielskiej blokady.

Angielska rada ministrów zajmować się będzie w najbliższych dniach, jak donoszą do „Kreuzztg.” z Hagl, sprawą zaostrzenia blokady przeciw Niemcom. Głównie będzie chodziło o wywarcie większego nacisku na Holandję i Skandynawię.

### Koalicja wysyła notę do Grecji.

Jak donosi biuro Reutersa, oczekują, że koalicja wręczy Grecji nową notę. Nie jest rzeczą pewną, czy daje ona dłuższy czas do namysłu. Głównymi żadaniami koalicji są: Udaremnienie zgromadzeń żandarmów w Starej Grecji; kontrola poczty i kolei; wypuszczenie na wolność zwolenników Venizelosa i zbadanie sprawy zaburzeń 1 i 2 grudnia przez komisję mieszaną.

### Powszechna służba w Stanach Zjednoczonych.

„Frankl. Ztg.” donosi z Nowego Jorku: Jenerał Scott przedłożył kongresowi załączniki do wyводу, iż Stany Zjednoczone są w zupełności nieprzygotowane do interwencji w wojnie światowej. Wskazał na niebezpieczeństwo przymierza angielsko-japońskiego i domagał się utworzenia trzymilionowej armii, na podstawie powszechnego obowiązku służby wojskowej.

### Tańc o sprawę pokoju.

Do „Lokal Anzeigera” donoszą z Hagl: Według depeszy, otrzymanej przez „Times” z Nowego Jorku, były prezydent Stanów Zjednoczonych, Taft, zapytany, co sądzi o niemieckiej propozycji pokojowej, odpowiedział: Istnieje wiele powodów, skłaniających mnie do sądenia, że pokój jest jeszcze bardzo daleki. Utworzenie Królestwa Polskiego jest jednym z zagadnień najtrudniejszych, poczem następuje sprawa Belgii i Serbii. Największą jednak trudnością na drodze do pokoju są obecnie warunki Niemiec, które nie będą wzięte pod rozwagę przez państwa koalicji.

### Zderzenie się parowców.

(wtb.) Paryż, 21 grudnia. „Matin” dowiaduje się z Marsylii: Okręt pancerny „Ernets Renan” zderzył się w nocy z parowcem włoskim i rozciął go na dwie części. Na parowcu włoskim znajdowali się żołnierze koalicji, którzy otrzymali urlop. 2 oficerów, 15 szeregowców poniosło śmierć; 15 innych pasażerów wyratowano i wysadzono na ląd w porcie włoskim. „Ernest Renan” powrócił do Toulonu.

## WOJNA.

### Położenie wojenne.

Jeden z austriackich korespondentów wojennych otrzymał z młarodajnych kół wojskowych następujące informacje o położeniu wojennym:

Operacje w Rumunii postępują nieznużenie naprzód; obecnie mają się ku końcowi. Aczkolwiek rosyjskie kierownictwo armii, starając się całą siłą pomóc Rumunom w krytycznej sytuacji ściągając do Rumunii wszystkie rezerwy i posiłki, jakie były do rozporządzenia, aby wypełnić przerzedzone kadry rumuńskie, mimo to los armii rumuńskiej nie dał się już odmienić, a i same wojska rosyjskie zostały objęte katastrofą i pobite wspólnie z Rumunami. Próby rosyjskie, aby przez ataki w Karpatach bukowin-skich ulżyć wojskom rosyjskim i rumuńskim na froncie rumuńskim, można uważać w zupełności za chybione. Rosyjanie oprócz wielkich strat nie nie zyskali. Pochód wojsk sprzymierzonych w Rumunii postępował tak szybko naprzód, iż Rumuni nie zdążyli zniszczyć kolej i innych linii komunikacyjnych. Dlatego też i zdobycz wojsk sprzymierzonych jest

tak wielką. Wpadły zwłaszcza w ręce zwycięców setki naładowanych wozów kolejowych.

Ruch na kolejach rumuńskich rozwija się obecnie normalnie; życie w terytoryach zajętych nie wiele się zmieniło. W walkach przed i za Bukaresztem brały udział także i wojska austro-węgierskie. Mackensen pochiebnie wyraził się o ich czynach w doniesieniu do naczelnego komendy austro-węgierskiej.

Na całym froncie włoskim w ostatnich dniach panowała niepogoda. Lawiny poniszczyły pozycje. Mimo to na tym froncie trwa żywa działalność.

### Odnaczenie bawarskiego następcy tronu.

Z głównej kwatery donoszą: Jego Cesarska Mość udzielił Jego Królewskiej Wysokości, Następcy tronu bawarskiego, liście dębowe do orderu „pour le merite”, przysyłając mu równocześnie następujące pismo odręczne:

„Pod znakomitem dowództwem Waszej Królewskiej Wysokości powstrzymane zostały w trudnym położeniu ataki francusko-angielskie, przełamanie frontu zostało udaremnione, bitwa nad Sommą wygrana. Tylko w ten sposób możliwe były drugoczące ciosy w Rumunii. Zyczeniem Mojem jest dać wyraz mego wdzięcznego uznania przez udzielenie Waszej Królewskiej Wysokości liścia dębowego do orderu „pour le merite” tak samo udzielam liścia dębowego do orderu „pour le merite” generał-porucznikowi v. Kuhl w uznaniu ogólności i przeczności, jakich dowody złożył podczas dawniejszych walk nad Sommą w charakterze szefa sztabu grupy wojsk bawarskich.”

### Opróżnienie Dobrudży.

„Corriere della Sera” donosi z Petersburga: Cała północna Dobrudża będzie opróżniona. Główna część wojsk rosyjsko-rumuńskich cofnęła się już poza Dunaj na terytoryum Besarabii, gdzie stawia nieprzyjacielowi opór w silnych stanowiskach obronnych. Straże tylne znajdują się w czuciu bojowym z nieprzyjacielem. Nieprzyjacielskie oddziały kawalerii zbliżają się do delty i ujścia Dunaju.

### Rosyjskie narady wojenne.

Z Sofii donoszą: „Utro” dowiaduje się ze źródła godnych zaufania, że wielki książę Mikołaj Mikołajewicz odbył świeżo kilka z rzędu narad w Kijowie, w związku z wypadkami na rumuńskim terenie wojny. Podobno powzięte w tych naradach bardzo poważne uchwały. Wielki książę przyjął jednego z redaktorów „Nowosti” petersburskich i oświadczył mu, że jeśli nie da się powstrzymać akcji zaczepnej państw centralnych nad Seretem, to trzeba się liczyć z tem, że opór energiczny możliwy jest jedynie tylko na terenie besarabskim.

### Armia rumuńska pod dowództwem rosyjskiem.

Korespondent „Berliner Tageblattu” donosi z frontu rumuńskiego: Wskutek wypadków ostatnich, front wojska sprzymierzonego w Rumunii utworzył całość zupełną z ogólnym, wielkim frontem wschodnim. Oznacza to nie tylko skrócenie frontu o wiele setek kilometrów, lecz także dostanie się reszty armii rumuńskiej pod dowództwo naczelnego armii rosyjskiej.

### Daremne wysiłki naszych nieprzyjaciół.

Z wielkiej kwatery głównej piszą, co następuje:

W lecie roku 1916 usiłowała koalicja osiągnąć zwycięstwo. Środki do tego były następujące: Na zachodzie: Wojna Anglii na morzu w celach wygłodzenia i jej nacisk na państwa neutralne; angielsko-francuska ofensywa nad Sommą, podjęta przy pomocy najpotężniejszych sił materyalnych i ludzkich, jakie kiedykolwiek na placu boju dotąd nagromadzone; włoska, przeważającymi siłami przeprowadzona ofensywa nad Isonco. Na wschodzie: Wściekły szturm mas rosyjskich między Prypecią a Karpatai; przystąpienie Rumunii do wojny i wkroczenie jej do Siedmiogrodu, w celu okrążenia południowego skrzydła naszego frontu wschodniego. Na południo-wschodzie: Złączenie rosyjsko-rumuńskich sił w Dobrudży w celu pochodu na Bułgarię i Konstantynopol, w połączeniu z wielką ofensywą Sarrailla od strony Salonik.

Plan zaiste potężny: Zaatakowanie państw centralnych od kanału do Salonik i od Prypeci aż do morza Czarnego.

W Azji Mniejszej i krajach jej przyległych, odbywały się dotąd, stosownie do widowni wojennej i pory roku, tylko walki podrzędne.

Położenie państw centralnych nie było łatwe. Polityka ogłodzenia ze strony Anglii utrudniała je wielce. Nad Sommą, pod Verdun i nad Isonco nastąpiły miejscowe niepowodzenia. Wielka ofensywa rosyjska osiągała początkowo sukcesy. W Siedmiogrodzie wojska sprzymierzonych nie były zbyt silne, w Macedonii położenie było chwiejne.

Dzięki skutecznemu działaniu naszych łodzi podwodnych i lichym zniwom w wielu częściach świata, Anglia, Włochy i Rosya odczuwały niedostatek. Nam dostało się obfite żniwo Rumunii.

Długoczną bitwę nad Sommą wygraliśmy.

razie rozwinięcia się tam drugiej bitwy stoi nasz front silnie. Nad Isonco położenie wojenne jest w porządku. Na morzu Śródziemnym działają nasze nurkowce ze skutkiem na liniach komunikacyjnych koalicji z Salonikami. W Macedonii rozbiły się ostatnie, bezwzględnie przeprowadzane ataki nieprzyjacielskie. Wśród ogromnych strat załamały się rosyjskie szturm na południe od Prypeci oraz w Karpatach. My wygraliśmy tam bitwy i stoimy mocno. Armia rumuńska, zwyciężona przez nas najprzód w Dobrudży, potem w Siedmiogrodzie, pobita jest zupełnie. W Wołoszy osiągnęliśmy świetne zwycięstwa. Wszystkie ataki Rosyan, podejmowane w celu ulżenia Rumunii, zostały odparte. Nasz front został ściśniony i zamyka się między morzem Czarnym i Bałtykiem.

Wielki plan koalicji nie osiągnął skutku żadnego, my jesteśmy zwycięzcami.

### Armia Sarrailla zagrożona.

W prasie francuskiej coraz wyraźniej ujawnia się obawa, że państwa centralne rozpoczną ofensywę przeciwko generałowi Sarraill. Zwłaszcza teraz, gdy armia rosyjsko-rumuńska rozpoczęła odwrót ku linii Prut-Seret-Dunaj, krytycy francuscy wyrażają obawy te coraz głośniej.

Generał Verraux oświadcza w „L'Oeuvre”, że wystarczy, jeżeli Mackensen przeciwko Sarraillowi wyśle artylerię. Jeżeli Sarraill będzie chciał na ogień artylerii niemieckiej odpowiedzieć, w takim razie w przeciągu tygodnia wyczerpie swoją amunicję. Z tego powodu rząd powinien zalecić najsurowiej Sarraillowi taktykę ściśle defensywną.

Clemenceau domaga się ponownie odwołania całej armii soluńskiej. Sny wschodnie Brianda zostały już wysncone.

„Gaulois” oświadcza, że Solumia musi bronić Anglii, gdyż w przeciwnym razie trata tegoż jest zagrożeniem Egiptu. Francya zaś nie ma tam żadnych interesów.

Czy obawy krytyków francuskich i angielskich są słuszne, okaże się pewnie niebawem.

### Radość we Francji z powodu powodzenia pod Verdun.

Prasa francuska nie posiada się z radości z powodu nieznacznych sukcesów, jakie udało się uzyskać armii francuskiej pod Verdunem, czego nie zaprzecza zresztą i prasa niemiecka. Tak „Excelsior” jak „Echo de Paris”, „Petit Parisien”, „Matin”, „Victoire” i „Gaulois” upatrują w zwycięstwie tem najlepszą odpowiedź, jaką Francya mogła dać na propozycję pokoju. Żołnierze francuscy jak jeden mąż są gotowi do dalszej wytrwałej walki i o pokój w warunkach obecnych nawet nie marzą.

„Petit Journal” zaznacza, że atak został przygotowany przez obecnego ministra wojny, generała Nivelle; generał Petain kierował atakiem, a generał Mangin poprowadził wojska do ataku. Dnia 15-go o godz. 10 rano dał generał Petain sygnał do ataku. Lewe skrzydło francuskie posunęło się jako pierwsze naprzód i minęło wzgórze Poivre oraz las Haudremont, zajmując Louvemont. Najzaciętsze i najkrwawsze walki szacowano w pobliżu Haufremont, gdzie wojsko niemieckie stało niewzruszenie na swych stanowiskach i dokonywało cudów waleczności. Generał Mangin, prowadzący wojsko do ataku, skierował swe główne wysiłki przeciwko działom niemieckim, aby móżdż tem łatwiej dokonać dalszych operacji.

### Dwie dywizje wojsk portugalskich na froncie francuskim.

Pisma paryskie donoszą, że na front francuski przybyły dwie dywizje portugalskie, stojące pod dowództwem generała Tamagnini, byłego gubernatora kolonii angolskiej.

Nakładem i czcionkami „Katolika”, spółki wydawniczej z ograniczoną odpowiedzialnością w Bytomiu. Redaktor odpow.: Adam Napieralski w Bytomiu.



**Eckstein**  
papierosy  
Dobroć niezrównana  
Nie należy do trustu  
A-MECKSTEIN&SÖHNE DRESDEN



**Adolf Schwiedernoch**

Telefon 1200 z Rok założenia 1892

Bytom G.-S.

**Hurtowny handel win**

Polecam

**NA SWIĘTA**

wino reńskie, mozelskie,  
tokajskie, węgierskie, Bordeaux  
słodkie i wina musujące

po cenach jak najprzystępniejszych.

**Paczki do pola!**

**W obecnych czasach  
najpewniejsze pieniądze**

**to banki!**

Przyjmujemy depozyty w każdej  
wysokości, poczynając od 1 mk.  
i płacimy od nich:

3% za tygodniowym  
4% za kwartalnym  
4 1/4% za półrocznym  
4 1/2% za rocznym  
5% za dwuletnim

wypowie-  
mieniem

**Bank Ziemski - Landbank**

w Bytomiu (Beuthen O.-S.)

ulica Dworcowa 37 (Bahnhofstr.)

**Jeśli Was męczy kaszel, duszność**

i nie jest nie pomaga, używajcie tylko aptekarza  
Kathmana „Krasno Pestyl” (cypresce). Będziecie  
nadzwyczajnie ulga skuteczną i szybką 10 kropli  
tego środka. — Pestyl jest najlepszy przy kaszlu,  
cierpiących płuc, pierś i serce. Nie bierzcie nic  
innego. Wiele podziękowań. Zarządzający A. Carl  
w R. piase: „Przekon. się o dobrym skutku kropli  
tych zaraz po pierwszym użyciu i będą polecał  
je wszędzie”. Cena za 20 gr. but. 1.75, 50 gr.  
but. 3.40 Mk. Składy: Bytom: Stara Apt., Król.  
Huta: Apt. Maryańska, Gliwice: Apteka Hutnicza,  
Mysłowice: Apt. św. Barbary, Chorzów: Apteka  
Hohenzollerna, Radość: Apt. p. Aniołem, Zaw-  
adzki: Apt. Barwiga. Proszę tego w wsz. innych apt.

**Kto ma zbytne pieniądze?**

Ten niech je wpłaci do naszej kasy  
oszczędności, a otrzyma

3% za tygodniowym  
3 1/4% za kwartalnym  
4% za półrocznym  
4 1/4% za 9-miesięcznym  
Oblizamy procent od 1 i 15 każdego mca.

**Kto potrzebuje pożyczkę?**

Ten niech się do nas uda: damy  
pożyczki na wkłady za odpłatami kwar-  
talnymi i zaliczkami na budowie.

**Bank ludowy — Volksbank**

a. G. m. u. H.

w Król. Hucie, ul. Girnaffa 8.

Bank jest podczas obecnej wojny dla publicz-  
ności otwarty tylko od 9—12 przedpołn.

Zakład chemiczn. czyszczenia i farbowania

Max Zimmer właściciel Carl Müller & Zenn

BYTOM, ul. Piekarska 77, Dworcowa 8, Krakowska

ROZBARK, ulica Schorlejska 34a. — Telefon nr. 570

15 FILII poleca się 15 FILII

do wykonywania wszelkich prac w zakres

farbowania i czyszczenia meblowych

Odsłone darmo — Szybkie wykonanie

**Zginela**

książka depozytowa Ban-  
ku ludowego w Bytomiu  
nr. 18896 na 1889,85 mk.  
Jeżeli w przeciągu sześciu  
tygodni nikt się nie zgubi  
nie zgłosi, stara książka  
staje się nieważną i wy-  
stawi się nową.

Bytom, d. 22. 12. 1916.

**Bank ludowy - Volksbank**

a. G. m. u. H.

Retzlaff Eckert Maciejczyk

**Reumatyzm**

każdego rodzaju usuwają  
szybko Kasperka  
nacieranie i tabletki  
(nacier. 2.00, tabl. 2.00 m.)  
Do nabycia tylko praw-  
dziwie w

Aptecz. w Koszęcinie  
(Koschentin O.-S.)

**Podeszwy**

napętk. skórę  
para 1.50, 2  
pary 2.50, gumowa para  
2.50, 3. — m. poleca  
A. Nizicki, Posen, St.  
Martinstr. 26. Tel. 2701.

**„Lockerle“**

proszek do tużenia i do  
żarcia dla św. znakomi-  
cie działający poleca

**Aptekarz Preuss**

Kaiser-Franz-Josef-Druggen  
Bytom, plac Ocz. Fran-  
ciszka Józefa.

**Listownik**

dla młodzieży

Cena 30 ł., z prz. 35 ł.

Do nabycia w naszej  
Księgarni.



**Do Komunii św.**

kupuje się u mnie najlepiej w jak naj-  
lepszej jakości:

kołczyki, pierścionki, medaliony,  
serduszka i krzyżki z łańcuszk.  
Najlepsze zegarki kieszonkowe z  
łańcuszkiem pod długoletnią gwaranc.

Emil Stiller, zegarmistrz i złotnik

Katowice, Grundmanns 38.

Dla nowożeńców:

pierścionki ślubne

w najl. wykonaniu

Regulatory - Budziki

Mamy znowu zapas w naj-  
lepszych maszynach rolni-  
czych i zapraszamy reflek-  
tantów do zakupu.

**Karl Schmigalla & Co.**

Gross-Sirebilla

**Księgarnia „Katolika“**

w Bytomiu, ulica Piekarska 8-9

poleca:

Dewocyonalio, figury Matki Boskiej,  
groty Matki Boskiej z Lourdes,  
figury Pana Jezusa, serce Pana  
Jezusa i Matki Boskiej

jak i inne figury w rozmaitych wielkościach

po najniższych cenach.

**Księgarnia „Katolika“**

w Bytomiu, ul. Piekarska (Piekarerstr.)

poleca następujące

**Kalendarze na rok 1917**

**KALENDARZ KATOLIKA**

znany od lat 50 — za 60 fen.

**Kalendarz**  
Serca Pana Jezusa  
Cena 70 fen.

**Najświętsza**  
:: Rodzina ::  
Cena 70 fen.

**Ilustrowany**  
Kalendarz Powieściowy  
Cena 80 fen.

**Pociecha**  
Starości  
Cena 80 fen.

**Przyjaciół**  
Żołnierza  
Cena 70 fen.

**Wesoły**  
towarzysz ludu  
Cena 80 fen.

**Ilustrowany Kalendarz**  
:: Wszechświatowy ::  
Cena 80 fen.

**Skarb**  
- - Rodziny - -  
Cena 1.30 mk.

**Wielki**  
Kalendarz Wojenny  
Cena 80 fen.

Dla odsprzedających, naszych pp. agentów i kolporterów, te same ceny, co u wydawcy.

Adresować należy:

**„Katolik“, Bytom — Beuthen O.-S.**

**Chłopiec do posyłek**

może się zaraz zgłosić

**Administracja „Katolika“**

w Bytomiu G.-S.

**Adolf Schwiedernoch**

Telefon 1200 z Rok założenia 1892

Bytom G.-S.

**Handel cygar**

Piekarska ulica 1.

**Wielki skład**  
cygar, paplerosów  
i tytoniu

po wszelkich cenach.

Przy zakupie towarów prosimy  
zwrócić się do naszej



## Głosy o mowach Lloyd George'a i Brianda.

### W Niemczech.

Cała prasa niemiecka omawia w dłuższych artykułach przemówienia kierujących polityków koalicji, wygłoszone w dniach prawodawczych w odpowiedzi na propozycje pokojowe mocarstw centralnych.

„Lokal Anzeiger” berliński pisze w artykule zatytułowanym „Wybiegi Lloyd George'a”: „Daremnie szuka się w historii szalonego zdobywcy, który powalonnemu na ziemię przeciwnikowi nałożył podobne warunki pokoju, jakie premier angielski ofiaruje zwycięskiemu mocarstwu centralnym. Podczas gdy owe mocarstwa, których armie zajmują rozległe obszary przeciwników, przedsięwzięły energiczny krok na drodze do pokoju, prowadzi prezes ministrów angielskich świat jeszcze głębiej w pożądaną wojenną. Nie tylko wzbrania się zasiać do stołu, przy którym radzić się ma nad warunkami pokoju, ale z śmiałym gestem zajmuje miejsce na krześle sędziowskim. Oświadczenia Lloyd George'a mają na celu wywołanie wrażenia w kraju angielskim i w neutralnej zagranicy. Po nas Niemcach nie może się nikt spodziewać, abyśmy mieli uważać za możliwe do roztrząsania lub przyjęcia takie warunki, jakie stawia Lloyd George.”

W innym artykule pisze „Lokal Anz.” pamiętając: Prezes ministrów angielskich starał się załatwić kwestię, od której zależy szczęście i życie milionów, we właściwy sobie sposób, będący dziwną mieszaniną brutalności i cynizmu. Kwestya zadosyćuczynienia, poruszona w mowie Lloyd George'a, jest najzupełniej bezwartościowa, wogóle bowiem dotychczas nie było jeszcze mowy o warunkach pokojowych, a gdy Lloyd George tęsknotę ludów Europy za pokojem stara się ulagodzić zapewnieniem, że kiedyś, z biegiem czasu, uda się koalicji pokonać armię niemiecką i jej sprzymierzeńców, to cała Europa wie tak samo dobrze, jak i Lloyd George, i jak straszą nas wszyscy wiemy, że taka zapowiedź równa się zapowiedzi wojny staletniej, gdyby nie leżało w mocy wodzów niemieckich wcześniej ją zakończyć, niżby Lloyd George mógł przypuszczać.

„Krenz Zeitung” wyraża przekonanie, że pismenna odpowiedź ententy wypadnie odmownie, chociaż przybrana będzie w wielkie słowa. Następnie zastanawia się organ konserwatywny nad znaczeniem żądań Lloyd George'a, dotyczących dalszych przygotowań wojennych, wyraża „Krenz Zeitung” przypuszczenie, że flota angielska wystąpi do walki, aby zniszczyć flotę niemiecką, jako podstawę działalności łodzi podwodnych.

„Stołowy natem — powiada w końcu autor artykułu — w przededniu ciężkich, poważnych walk i tylko napięcie najwyższej energii zapewni nam zwycięstwo nad tak zdecydowanym przeciwnikiem. Dowiedzieliśmy się teraz, że nieprzyjaciele nasi nie chcą słuchać o pokoju, ale życzą sobie walki na noże. Włec i my porzucić musimy wszelkie względy i użyć stojących do naszej dyspozycji środków walki w właściwej mierze, aby wywołały możliwie jak największy skutek.

„Deutsche Tageszeitung” powiada z góry, że Lloyd George odrzuca niemiecką propozycję pokojową, bo warunki jego mają na celu zniszczenie Niemiec. W końcowym ustępie pisze „Deutsche Tageszeitung”: „Odpowiedź Niemiec, jeżeli wogóle będzie się uważało za potrzebne dawać odpowiedź, nie może wedle naszego zdania być wątpliwą. Ludność niemiecka powinna, o ile dotąd tego nie wiedziała, zrozumieć, czego chcą od nas nieprzyjaciele nasi, i znać, że trzeba użyć wszelkich środków, aby ich zwalczać z całą bezwzględnością. Lloyd George wskazał na rolę Anglii w wojnach napoleońskich i cherzał przez to powiedzieć, że jak wówczas, tak i teraz, angielski sposób prowadzenia wojny zadecyduje o zwycięstwie. Przypomnienie to może jest dobre w celu moralnego wzmocnienia Francji i Rosji. Na nas nie może ono wywrzeć wrażenia. Nie tylko niejedne okoliczności obecne różnią się od ówczesnych, ale przede wszystkim przed stu laty nie było jeszcze dzisiejszej łodzi podwodnej.

Centrowa „Germania” zaznacza na wstępie, że politykom angielskim udało się wytworzyć jednolity front, wprawdzie nie na polu walki, ale na trybunach parlamentów koalicji. Zastanawiając się nad treścią mowy Lloyd George'a, podnosi „Germania” obłudę, z jaką premier angielski niby to poczuwa się do odpowiedzialności za przedłużanie wojny, a równocześnie stawia żądanie wprost niemożliwe do przyjęcia. Wobec tego uważa organ centrowy treść zapowiedzianej piśmiennej odpowiedzi ententy za obojętną, bo co najwyżej ubrana będzie w jakiś płaszczek przyzwoitości. Przeciwnicy chcą za wszelką cenę wojny i tutaj spotkało szerokie warstwy ludności niemieckiej rozczarowanie, bo nie

przypuszczano, aby rządy koalicji tak mało zważały sobie sprawę z rzeczywistego położenia.

W „Tageblatt” berlińskim omawia Teodor Wolff szczegółowo mowę Lloyd George'a, wykazując różne sprzeczności i nieścisłości, a nawiązując do zwrotu „pętlityca”, wykazuje, że rozpoczęcie rokowań nie mogłoby koalicji zaszkodzić, ale Lloyd George nie chce rokowań, bo wie dobrze, że na podstawie, określonej w jego mowie, Niemcy do rokowań przystąpić nie mogą. Niemcy są gotowi do zgody, umiarkowania i wszelkich ułaskawień w celu zabezpieczenia trwałego pokoju, ale nie do upokorzeń i to tem mniej, że kosztem niesłychanych ofiar zdobyli nadzwyczajne sukcesy i sztandary ich powiewają wszędzie na ziemi nieprzyjacielskiej.

W końcu zaznacza autor, że trzeba jeszcze odczekać noty z odpowiedzią, ale skoro treść jej odpowiadać będzie mowie Lloyd George'a, to walka toczyć się będzie dalej, choć akcja pokojowa nie zakończy się, bo głosy socjalistów francuskich oraz różnych kół angielskich, włoskich i rosyjskich wskazują na to, że wśród ludności państw koalicji doznała niemiecka propozycja pokojowa innego przyjęcia jak ze strony gabinetów owych krajów.

„Vossische Zeitung” zapytuje się, za co żąda Lloyd George zadosyćuczynienia. Podobno w pierwszej linii za naruszenie neutralności Belgii. Gdyby świat nie został przez biuro Reutersa przy pomocy kierujących polityków angielskich uwikłany w sieć kłamstw, to inne kraje wiedziałyby dawno, że naruszenie neutralności Belgii było przez Anglików oddawna ukartowane, a przez Francuzów rzeczywiście dokonane, zanim wojska niemieckie wkroczyły do tego kraju.

Socjalistyczny „Vorwärts” pisze: „Im dokładniej się rzecz rozpatrzy, tem jasniej się widzi, że brak dokładnie określonych warunków pokojowych jest tylko pozorem do odrzucenia propozycji pokojowej Niemiec, rzeczywiste powody natomiast są całkiem inne. Lloyd George staje wobec Niemiec na stanowisku przedsiębiorcy wobec strejkujących robotników, do których tenże mówi: „Jedynym warunkiem, o którym mogę dyskutować, jest bezwarunkowe podjęcie pracy.” Nie można żądać, aby jakiś rząd wystąpił wobec świata z oświadczeniem: prosimy o pokój, rezygnujemy wyraźnie z wszelkich zaborów i jesteśmy gotowi do odszkodowań w pieniądzu i obszarach kraju i do przyjęcia w pokorze i uległości wszelkiej nałożonej nam kary.”

### W Anglii.

„Westminster Gazette” pisze w artykule wstępnym: Uważamy, że państwa koalicji powinny odpowiedzieć na propozycje pokojowe państw centralnych bez względu, jakie mogą być ich zamiary lub ich motywy, a to dlatego, że toczymy wojnę, która wciąga w grę olbrzymią ilość istnień ludzkich. Tymczasem musimy powiedzieć, że widok wyniku pozytywnego propozycji, gdy, jak zapewniają, obejmują one powtórzenie mowy Bethmanna Hollwega w parlamencie niemieckim, są bardzo małe. Niemcy szczycą się, że uczyniły krok pierwszy. Chcą one, żebyśmy uwierzyli, iż pomimo swego świetnego położenia wojkowego i swych świetnych widoków, jedynie tylko ze względów ludzkości gotowe są poczynić propozycje, które mogą stać się podstawą do zaszczytnego pokoju. Skoro Niemcy uważają ten krok za poważny, to naturalnie obowiązkiem ich jest wystąpić z projektem, któryby przynajmniej w zarysach wskazywał, co Niemcy chcą zaproponować dla uzyskania pokoju. Jeśli Niemcy uchylają się od tego, zmuszeni będziemy przypuścić, że ich propozycja jest tylko gestem, na to tylko obliczonym, by wywołać wrażenie w kraju własnym i w krajach neutralnych, ale nie próba poważną zakończenia wojny. Państwa centralne, chwalcące się, że uczyniły krok pierwszy, tylko tem dowiedzą się swą szczerość, gdy odkryją swe cele.

„Times” pisze, że Lloyd George wypowiedział myśli i życzenia narodu i rozwinął program, który bezwątpienia ze wszech stron silne znalazł poparcie.

„Morning Post” pisze: Naród angielski popierał zawsze rząd, który rzeczywiście rządził i chętnie stosować się będzie do rozporządzeń, póki może mniemać, że ci, którzy wydają rozkazy, w rzeczywistości ręczą za swą sprawę.

Również inne pisma wyrażają zadowolenie z mowy premiera ministrów i oświadczają, iż zgadzają się na taką odpowiedź na niemiecką propozycję pokojową i na politykę wojenną rządu w własnym kraju.

### W Holandji.

„Nieuwe Courant” omawia szczegółowo rozstrzygnięcie przez Biuro Reutersa streszczenie mowy Lloyd George'a i dochodzi do wniosku, że jest ona

zbiorem frazesów, które mają pokryć najwidoczniejszy dotychczas brak decyzji w tej sprawie między sprzymierzeńcami. Jedyny bowiem punkt rzeczowy w tej odpowiedzi jest oświadczenie, że odpowiedź angielska na propozycje niemieckie dana będzie w pełnym porozumieniu ze sprzymierzeńcami. Ponieważ zaś wiadomo, że wymiana zdań co do tego porozumienia już przed tygodniem się zaczęła, ze słów zatem Lloyd George'a wywnioskować można, że dotychczas jej nie osiągnięto. Wiodące państwa koalicji nie mogą dojść z łatwością do uchwalenia jednomyślnej odpowiedzi. Co do postawionych żądań przez Lloyd George'a a mianowicie zadosyćuczynienia (dosłownie: reparation) oraz pokonania wojskowej kasty pruskiej, są to frazesy, które w takiej chwili, jak obecna, obniżają tylko powagę tego, kto się nimi posługuje.

### W Ameryce.

Z Nowego Jorku donoszą, iż mowa Lloyd George'a nie wywołała w Waszyngtonie żadnego zdziwienia. Zwolennicy pokoju widać jeszcze iskierkę nadziei w oświadczeniu George'a, iż Anglia nie może przedź rozpocząć z Niemcami układów, dopóki Niemcy nie postawią swych warunków pokojowych.

„New York Herald” pisze: Odpowiedź Anglii na balon próbny co do pokoju, puszczony w Berlinie w powietrze, jest jasna i obszerna. Jej treść wyklucza wszelkie nieporozumienia. Ani Anglia, ani żaden inny z aliantów nie myśli o pokoju, o ile nie będzie trwałym.

„Sun” pisze: Lloyd George mówił nie tylko w myśl Anglii, Francji, Rosji i Włoch, ale również w myśl moralnego poczucia całego świata, kiedy jasno i bez obawy zaznaczył, jaki pokój jest możliwy. Im prędzej zrozumieją w Berlinie tę stanowczość, tem prędzej nadejdzie dzień przez wszystkich upragniony.

„Tribuna” zauważa: Prosta odpowiedź Lloyd George'a była jedyną, jaką mógł być udzielić odpowiedzialny minister. Dobitnie zaznaczył, iż jedynie taki pokój możliwy, który przywróci w całej pełni prawo międzynarodowe i narodowe, złamane przez Niemcy przed 2½ laty.

Wreszcie „New York Times” pisze: Alianti mogą liczyć na poparcie całego świata cywilizowanego, jeżeli zniszczenie pruskiego militarysty stawiają jako niezbędny warunek dla pokoju światowego. Mowa Lloyd George'a pozostawia Niemcom całkowicie sukces z propozycji pokojowej. Niemcy nie mogą krótko odpalić żądania Anglii co do warunków pokojowych, jeżeli nie chcą przez to pokazać, że ich propozycja miała wyłącznie sztych dyplomatyczny na oku.

Tyle gazety amerykańskie. Zaznaczyć stoł należy, że głosy te pochodzą z angielskiego biura Reutersa, które przedewszystkiem troszczy się o głosy przychylnie koalicji.

## WOJNA.

### Przed rozstrzygającą walką w Rumunii.

W granicach Rumunii pozostaje cofającej się armii rumuńsko-rosyjskiej już tylko niewielki szmat ziemi, na którym w danym razie mogłaby jeszcze stawić opór. Armie sprzymierzone są oddalone od granicy besarabskiej już niecałe 80 km., a zatem dowództwo rosyjskie, usiłując obronić Besarabię, musi w najbliższym czasie stanąć do decydującej walki.

Do Wiednia nadeszła wiadomość z Piotrogradu, że przygotowania do ofensywy są na ukończeniu. Cofające się wojska rosyjsko-rumuńskie staną do rozstrzygającej walki jeszcze przed Reni.

Według wszelkiego więc prawdopodobieństwa armia rosyjsko-rumuńska będzie się starała stawić opór armiom sprzymierzonym jeszcze na terenie rumuńskim. Będzie to próba ostatnia, a potem pozostanie już tylko linia Seretu, Prutu i Dunaju na pograniczu. Armii rumuńskiej i rządowi rumuńskiemu może w niedalekim czasie grozić tułaczka na obcej ziemi.

### Rosja stawia nowe żądania Anglii i Francji.

Według informacji petersburskiej „Rjecz” Rosja wystosowała do Anglii i Francji poufny okólnik, zawierający spis nowych żądań, jakie Rosja stawia w obecnej chwili pod adresem Anglii i Francji. Główną treścią żądań tych jest, żeby oba mocarstwa zachodnio-europejskie dały Rosji do dyspozycji większe, niżli dotąd, zapasy amunicji, oraz większe środki finansowe. W przeciwnym razie Rosja oświadcza, że będzie prowadziła swoją własną politykę wojenną, bo nie może liczyć się z sojusznikami, którzy byłiby dla niej pod jakimkolwiek względem niepewni. Artykuł wywołał podobno w Rosji niemałe zaniepokojenie, bo wnioskować z niego można, że Rosja



zagroza powazne niebezpieczestwo braku krolewskich amunicyjnych i finansowych.

### Przesuwanie wojsk rosyjskich na północ?

Do prasy petersburskiej napływają ostatnimi czasy coraz liczniejsze skargi co do nieregularnego funkcjonowania organów pocztowych oraz kolejowych na północy Rosji. Półtorzędowy dziennik „Mioskiewskaja Wiedomosti” tłumaczy obecnie zjawisko to, któremu nie zaprzecza, jako konieczne ze względu na pewne przegrupowanie wojsk rosyjskich, które żąda zarezerwowania kolei i poczt dla celów militarnych. Jakże rozmiary to nowe przegrupowanie armii rosyjskich ma przybrać, co do tego pismo nie podaje żadnych bliższych szczegółów.

### Rosja chce ujścia Dunaju bronić za każdą cenę...

W oficjalnym organie rosyjskich sfer militarnych „Ruskij Inwalid” utrzymują, że Rosja chce i powinna za każdą cenę bronić przystępu do ujścia Dunaju. W tym celu nie może ona cofnąć się nawet przed największymi przeszkodami ani też olizami. W życiowym interesie Rosji leży, żeby dolny Dunaj nie dostał się pod okupację mocarstw centralnych lub Turcji i Bułgarii. To też naczelne dowództwo rosyjskie poczyniło już wszelkie kroki, zmierzające do utrzymania się za wszelką cenę w posiadaniu wojtkowem wybrzeża nad ujściem Dunaju.

### Straty rumuńskie.

Straty rumuńskie wynoszą wedle ostatnich list 7930 oficerów i 272 873 chłopów. Stosunkowo wysoką jest liczba wyższych oficerów, gdyż podano nie mniej jak 13 generałów i 40 pułkowników jako poległych, rannych lub zaginionych.

### Włosi powołują nowe roczniki do armii.

„Giornale militare ufficiale” przynosi dekret królewski, nawołujący do stawienia się do broni wszystkich męczyzn, zdolnych do noszenia broni, urodzonych między rokiem 1876 a 1881. Wszyscy powołani mają się stawić do oznaczonych poprzednio garnizonów w dniu 27 grudnia.

### Zmiana dowódców francuskich.

„Zürcher Tagesanz.” dowiaduje się, iż dotychczasowy francuski wódz naczelny generał Foch opuścił swoje stanowisko i objął komendę nad armią w Wogezach. Komendantem 4. armii francuskiej,ciągającej od Reims aż do Sommy, zamianowany został generał Castelnau.

### Na morzach.

(włb.) Berlin, 22 grudnia. (Telegram prywatny.) Wedle nadeszłych wiadomości zatopionych zostało w ostatnich 24 godzinach 16 okrętów o pojemności razem 22 000 ton, pomiędzy nimi 10 okrętów nieprzyjacielskich.

(Telegram prywatny.) Wedle nadeszłych wiadomości została niemiecka łódź podwodna nr. 46 zatopiona przez nieprzyjacielskie siły morskie w zatoce Biskaj. Urzędowego potwierdzenia tej wiadomości brak dotychczas.

### Sprawozdanie niemieckie.

(włb.) Główna kwatera, 22 grudnia. Wojna na zachodzie. W pobliżu wybrzeża, nad Sommą i na wschodnim brzegu Mozy wzmogła się w godzinach popołudniowych czynność artylerii.

Nad Izerą zniesiono belgijski posterunek.

Wojna na wschodzie. Armia generała-feldmarszałka księcia Leopolda bawarskiego. Wzdłuż Dżwiny i nad Stochodem trwał przez dłuższy czas ogień rosyjskiej artylerii. Atak dwóch nieprzyjacielskich kompanii na południowy wschód od Rygi został odparty.

Na północ-zachód od Załocza wtargnęły atakujące wojska niemieckie w pierwsze dwie pozycje Rosyan i do wsi Zwyżyn, i powróciły po wysadzeniu 4 miotaczy min z 34 jęćkami i 2 karabinami maszynowymi.

Front generała-pułkownika arcyksięcia Józefa. Atak nocny przeciwnika przy Czulner (na północ od doliny Trotusul) nie powiódł się.

Armia gen.-feldmarszałka Mackensena. W Wielkiej Wołoszy położenie nie zmieniło się.

Armia w Dobrudży robi postępy i zabrała Rosyanom 900 jęćców.

Front macedoński. Nad Strumą utarczki patroli.

Pierwszy generalny kwatermistrz Ludendorff.

### Sprawozdanie bułgarskie.

(włb.) Na południe od jeziora Ochrida oddziały nasze austro-węgierskie zyskały na terenie. Pod Bitolą spokój. W dniu Cerny ożywiony ogień artylerii nieprzyjacielskiej. Na wschód od rzeki Cerny aż do Stramy słaby obustronny ogień artylerii. Nad Strumą czynność artylerii i przedsięwzięcia patroli. Próba grupy piechoty nieprzyjacielskiej i konnicy wysunięta się naprzód ku Cizfik i Teflig Bey, na południe od Serres, nie powiodła się.

Front rumuński. W Dobrudży pochód postępuje naprzód. Nieprzyjacieli stawia opór na linii Bahadag—jeziora Dendype—Alibekoi—Hemicarka—Turkoia. Konnica nasza

opiera 3. dywizję kozaków, która 17 h. m. przybyła do Dobrudży. Dywizja kozaków poniosła wielkie straty. W wschodniej Wołoszy operacje rozwijają się według planu.

### Sprawozdanie rosyjskie.

(włb.) Z 19 grudnia. Front zachodni: W okolicy Grabkowców przy kolei Tarnopol—Złoczów, baterie nasze rozprószyły kolumnę piechoty nieprzyjacielskiej w sile mniej więcej jednego batalionu. Na południe od Briejałów nieprzyjacieli ostrzeliwali działami ciężkiego kalibru okolicę wsi Protulory. W Karpatach lesistych nieprzyjacieli w sile dwóch kompanii usiłowali wykonać atak na nasze pozycje na wzgórzach dwie wiorsty na wschód od Hollo, w stronie południowej od góry Lammsteln, został jednak ogniem naszym odparty.

Front kaukaski: Nie wydarzyło się nic ważnego.

Front rumuński: W okolicy wsi Balotzu, na zachód od Wisiru, atakowały dwa szwadrony nieprzyjacielskie z konną baterią, lecz w ogniu naszych dział cofnęły się w nieładzie; artyleria nasza rozstrzelała dwa działa z wozami amunicyj, które nieprzyjacieli pozostawił.

### Sprawozdanie francuskie.

(włb.) Z 19 grudnia po południu: Na południe od Sommy Niemcy usiłowali wczoraj przy schyłku dnia wykonać atak na nasze rowy na północ od Chilly. Oddział nieprzyjacielski, któremu udało się wtargnąć do jednej z naszych wysuniętych pozycji, został wkrótce wyparty. Po prawym brzegu Mozy nieprzyjacieli ostrzeliwali w ciągu nocy okolicę Louvemont i Chambrettes. Z reszty frontu nie nadeszło nic nowego.

Z 19 grudnia wieczorem: Walka artyleryjska ożywiona była po prawym brzegu Mozy, szczególnie w okolicy Bezonaux, halu Couriere i Chambrettes. Zadnej czynności piechoty. Na innych frontach chwilami czynność artyleryjska.

Z 20 grudnia po południu: W ciągu nocy nie wydarzyło się nic nowego prócz dość ożywionej czynności w okolicy Louvemont i Chambrettes.

Armia bałkańska: Nic nowego prócz kilku utarczek patroli na froncie macedońskim, gdzie pada nieustannie deszcz i panuje mgła.

Z 20 grudnia wieczorem: Na południe od Sommy nieprzyjacieli ostrzeliwali gwałtownie w ciągu dnia linie nasze, mianowicie w odcinkach Belloy en Santerre, Berny, Pressoir i Allaincourt. Artyleria nasza odpowiadała energicznie ogniem baterii obronnych. Chwilami usiłującą czynność artylerii na innych częściach frontu.

### Sprawozdanie angielskie.

(włb.) Z 20 grudnia: Wykonaliśmy dwa skuteczne ataki na rowy niemieckie w pobliżu Gommecourt, na północ od Ancre. Wzięliśmy pewną ilość jęćców. Artyleria nieprzyjacielska była bardzo czynna przeciw naszemu prawemu skrzydłu na północ od Sommy i w sąsiedztwie Festubert i Ypern.

Sprawozdanie z Afryki Wschodniej: Generał Smuts donosi z Afryki wschodniej, że walki w sąsiedztwie Kibata toczą się w dalszym ciągu. W dniu 15 grudnia odparto silne ataki nieprzyjacielskie. W nocy z 15 na 16 h. m. wyparto słabsze oddziały niemieckie, które wtargnęły do naszych wysuniętych pozycji. W dniu 16 grudnia zajęto ważny grzebień górski na północ-zachód od Kibata i utrzymano. Latawce nasze wykonały kilka pomysłnych ataków bombami i spowodowały znaczne straty.

### Stanowisko Niemców Łódzkich.

W dniu 10 grudnia odbyło się polityczne Zebranie Niemców Łódzkich, by — jak donosi „Deutsche Lodzer Ztg.” — wysłuchać wynurzeń mniarodawczych mężów, jak rozwinie się wobec wznowienia Królestwa Polskiego przyszłość Niemców, stale zamieszkałych w Polsce (600 000 według „Deutsche Lodzer Zeitung”).

Po szeregu przemówień przyjęto rezolucję żądającą szeregu zapewnień.

Mianowicie żądają one:

1. Zapewnienia równego prawa obywatelskiego.

2. Ochrony swobód religijnych.

3. Przedstawicielstwo interesów mniejszości niemieckich w zarządzie państwa, miast i wsi, ochrony pracy niemieckiej.

4. nieskrępowanego prawa o stowarzyszeniach, związkach i zebraniach, a przede wszystkim także prawa zatrzymania dalszego rozwoju i zarządu niższymi, średnimi i wyższymi szkołami niemieckimi w kraju.

Następnie zabezpieczenie samorządu zakładów dobroczynnych.

Ostatecznie stwierdzają, że trzeba by zamieścić ustrój konsystorski na synodalny w kościele ewangelickim, przenieść siedzibę naczelnej władzy kościoła ewangelickiego z Warszawy do Łodzi i zarządzić kształcenie duchownych ewangelickich na wszechnicach Rzeszy niemieckiej.

Tyle rezolucje. Wysłano następnie telegramy z wyrazami hołdu do cesarza Wilhelma, prosząc go o pieczęć nad Niemcami w Polsce. Telegramy też posłano kancelarzowi i marszałkowi Hindenburgowi; zawierały one prośby, by obaj dostojnicy zabezpieczyli żywotne i kulturalne i gospodarcze interesy Niemców, żyjących w Polsce.

Odpowiedzi znane są dotychczas od cesarza, który zapewnia, że żywo interesuje się rozwojem Niemców w Polsce.

Marszałek Hindenburg telegrafuje, że nie zapomni o Niemcach w Polsce.

Rozpowszechniajcie naszą gazetę zawsze i wszędzie pomiędzy znajomymi i przyjaciółmi! Nie tylko przy zmianie kwartału, ale przy każdej sposobności do tego się nadarzającej należą gazety polskie rozpowszechniać.

### Koronacja na Węgrzech.

Sejm węgierski przyjął wnioski hrabiego Tiszy dotyczące koronacji. Następnie 210 głosami przeciw 103 wybrano Tiszę zastępczym palatynem. Zatem hr. Tisza będzie miał zaszczyt nałożyć wraz z królową dynastem węgierskim Czernochem koronę św. Stefana na skroń króla Karola.

### Ułaskawienie dr. Kramarza.

„Berl. Ztg. am Mittag” donosi z Wiednia: Krążą pogłoski, iż były poseł czeski dr. Kramarz, skazany za zdradę stanu na karę śmierci, ułaskawiony został na 15 lat ciężkiego więzienia, jego towarzysze, poseł Rasin na 10 lat, Korwenka i Zamazal, każdy na 5 lat więzienia.

### Oczekiwana odpowiedź ententy.

Z Zurychu donoszą: Wedle krążących pogłosek wspólna odpowiedź ententy na propozycje pokojowe zawierać będzie wskazówkę, iż entente nie jest przeciwną pokojowi. Nie chce atoli przedziej rozpocząć układów, dopóki Niemcy nie stawiają stanowczych warunków.

„Westminster Gazette” pisze: Odpowiedzi Lloyda George’a nie powinien nieprzyjacieli uważać za nie zgrabną odmowę — my mamy jeszcze większą odrazę przed tym przelewem krwi aniżeli Niemcy — tylko jako dobrze rozważoną odpowiedź na jego propozycje. Obecnie jest rzeczą Niemiec, które zapoczątkowały akcję, ze swej strony stawić warunki.

### Rosyjskie przepowiednie.

Korespondent wojenny gazety „Ruskija Wiedomosti” miał niedawno temu wywiad z rosyjskim ministrem komunikacji, który oświadczył, że pod koniec przyszłego sezonu letniego na pewno można liczyć się ze zakończeniem operacji wojennych.

### Sprzedaż wysp duńskich.

(włb.) Parlament duński przyjął ostatecznie przedłożenie rządowe, dotyczące sprzedaży wysp w zachodnich Indyach Stanom Zjednoczonym. W obu Izbach (landsting i folketing) głosowali konserwatyści przeciw sprzedaży.

### Z parlamentu francuskiego.

Wydział francuskiej Izby posłów odrzucił 24 głosami przeciw 2 myśl zasadniczą przedłożenia rządowego, domagającego się upoważnienia rządu do wydawania w nagłych wypadkach dekretów bez poprzedniej uchwały parlamentu.

We wtorek odbyło się drugie tajne posiedzenie senatu francuskiego, które trwało od godz. 2 po południu do 7¼ wieczorem.

### Podziękowanie dla Anglii.

„Matine” dowiaduje się z Londynu, że rząd rosyjski, francuski i włoski przesłały na ręce Lloyda George’a telegramy, w których wyrażają mu podziękowanie za przesłane im przed kilku dniami zapewnienia, że Anglia poczyni wszelkie starania, aby mocarstwom sprzymierzonym zapewnić wszelką pomoc i przeprowadzić walkę do zwycięskiego końca.

### Sprawa wyżywienia Anglii.

Korespondent „Taegl. Rundschau” donosi z Hagi: Według depeszy agencji Reutersa z Londynu, angielski kontroler środków wyżywienia ludności ogłosił w ciągu dni najbliższych zakaz używania mięsa raz w tygodniu, mianowicie, we czwartek. Przekroczenia tego zakazu będą surowo karane. Mają też być zaprowadzone karty na cukier, a do maki na chleb ma być dodawana domieszka kukurydzy, jęczmienia lub owsa.

### Uzbrojenie okrętów handlowych.

W „Journalu” paryskim znajdujemy ciekawy wywiad korespondenta tegoż pisma z admirałem angielskim Beresfordem, obstawającym za uzbrojeniem wszystkich okrętów handlowych przeciwko nieprzyjacielskim łodziom podwodnym. „Najlepszym środkiem przeciw niemieckim łodziom podwodnym — mówi admirał — jest działalność floty. Zachodzi jednak konieczność uzbrojenia się przeciwko nieprzyjacielskim łodziom podwodnym. Najlepszym środkiem przeciwko drapieżnikowi morskiemu będzie uzbrojenie wszystkich okrętów handlowych. Wobec przybierających coraz groźniejszych rozmiarów walki łodzi podwodnych byłoby po prostu zbrodnią, gdybyśmy wypuszczali na morze nasze okręty bez wszelkiej samoobrony. Przystąpmy zatem do uzbrojenia ich i uzbroimy je jak najlepiej. Okręt nie jest dostatecznie uzbrojony, jeżeli posiada na pokładzie tylko jedno działo i musi ławirować podciras grożącego mu niebezpieczeństwa, aby mógł bronić się. Nasze okręty handlowe muszą być uzbrojone z przodu, z tyłu, z prawej i z lewej strony.”

Wobec zaznaczenia dziennikarza, że uzbrojenie wszystkich okrętów handlowych jest po prostu niemożliwe, oświadczył admirał angielski co następuje: „Nie będzie trudno znaleźć dostateczną ilość armat, to i uzbroić, jeżeli nie wszystkie od razu okręty, przynajmniej największą ich część. Ja z mojej strony mam sposób odnalezienia od razu kilka set armat.”



more nie służy obecnie do czego. wystarczy usunąć tylko mniejsze armaty z wszystkich starszych okrętów wojennych. Także i dzisiejsze okręty wojenne mogą oddać znaczną część swej artylerii, nie nadającej się już dzisiaj do walki morskiej. Co do załogi, to weźmiemy wyćwiczonych i wyszkolonych dobrze artylerzystów z okrętów wojennych. Mogą oni być zastąpieni przez marynarzy nowszych, młodszych roczników.

### Możliwość nowych wyborów

Biuro Wolffa donosi z Londynu: „Reynolds Newspaper” pisze: W kołach dobrze poinformowanych sądzą, że Lloyd George poświęci się zupełnie wojnie i przedstawi zapewne Izbie niższe bardzo jaskrawe zarządzenia. Odyby napotkał na opór, należy oczekiwać nowych wyborów. Zwolennicy Lloyd George’a nie robią z tego tajemnicy, że w najbliższym czasie mogą się odbyć nowe wybory.

### Nowa pożyczka angielska w Ameryce.

(wtb.) Morningpost” dowiaduje się z Waszyngtonu, iż dom bankowy Morgan wraz z syndykatem amerykańskich banków na początku nowego roku rozpisać nową pożyczkę angielską w wysokości 80 milionów funtów (przeszło 1½ miliarda marek).

### Straszne burze we Włoszech i Francji.

We Włoszech panowała w niedzielę tak silna zawierucha, jakiej nie pamiętają najstarsi ludzie. Pod wieczór zaczął szaleć straszny orkan i cyklon, niszczyły go drodze od Genui do Bolonii i Rzymu wszystko po drodze. Tysiące kominów zawalonych, drogi zatarasowane drzewami, powyrywaniem z kołnierzami, z domów porzywane dachy, zawalone wieże kościelne świadczą o potęgze cyklonu. Dachówki ceglane latały niby świstki papieru, raniąc kilkaset osób. Kilkanaście osób zostało zabitych. Wielkie spustoszenia poczynił szalejący orkan również na morzu, gdzie zostało zatopionych i rozbitych kilka okrętów. Telegraficzne i telefoniczne połączenia z Rzymem, z zagranicą, z Francją i Anglią zostały poprzerywane. Pisma włoskie nie otrzymały z niedziel na poniedziałek żadnych depesz. Podobne cyklony i huragany panowały również i w nadmorskiej Francji.

### Nota Wilsona do stron

#### prowadzących wojnę.

(wtb.) Berlin, 22 grudnia. Gazety amerykańskie i londyńskie biuro prasowe ogłaszają notę, wysłaną przez prezydenta Wilsona telegraficznie do wszystkich państw, prowadzących wojnę, aby je spowodować do podania warunków, mających poprzedzić rokowania pokojowe, w których państwa neutralne gotowe brać udział.

Prezydent zaznacza przytem, że krok ten nie został spowodowany przez propozycje pokojowe mocarstw centralnych, on nie proponuje pokoju, nie narzuca nawet swego pośrednictwa, tylko pragnie przez wymianę poglądów przygotować drogę do konferencji.

(wtb.) Waszyngton, 22 grudnia. Sekretarz stanu Lansing oświadczył: Nota Wilsona nie opiera się na materialnych warunkach Ameryki, tylko na tem, że prawa amerykańskie coraz więcej bywają naruszane przez obie strony prowadzące wojnę. Ameryka zbliża się coraz więcej na brzeg wojny, dla tego musi znać cele stron prowadzących wojnę, aby się do tego zastosować. Ani niemiecka propozycja, ani też mowa Lloyd George’a nie miała tu wpływu. Ameryki polityka neutralności pozostanie bez zmiany.

(wtb.) Berlin, 22 grudnia. Nota prezydenta Wilsona do mocarstw prowadzących wojnę doręczoną została przez zastępcę amerykańskiej ambasady Grewa wczoraj wieczorem urzędowi spraw zagranicznych.

### Zjazd dyplomatów rosyjsko-japońskich.

Petersburski „Dień” dowiaduje się, że zaprojektowany został zjazd wspólny dyplomatów japońsko-rosyjskich. Zjazd ma odbyć się nie w Japonii, lecz w stolicy Rosji, albo też w głównej kwaterze rosyjskiej. Według informacji gazety rosyjskiej nie chodzi tym razem tylko o zwykłe narady kilku dyplomatów, lecz o prawdziwy zjazd, w którym mają brać udział bardzo liczni wpływowi dyplomaci obu państw. Powody i program zjazdu trzymane są w najściślejszej tajemnicy. Zjazd sam wywołuje jednak w Rosji silne wrażenie.

### Wiadomości z bliższych i dalszych stron.

— Jak adresować do jeńców we Francji. „Pomoc dla jeńców wojennych” w naczelnym przewidywanym piśmie: Zachodziły często wątpliwości, w jaki sposób wysyłać przesyłki pocztowe do jeńców wojennych, przebywających na francuskim terenie operacyjnym pod zwierzchnictwem angielskim. Otp. przesyłki takie wysyła się przez generalny

urząd pocztowy w Londynie (General-Post-Office, London). Dokładny adres opiewałby naprzykład:

Kriegsgefangenen-sendung.

To the prisoner of war Henryk Meyer No. 485.

No. 11. Prisoners of War Company in France

c. o. General-Post-Office

London (England).

— Przeciwno wyzyskowi pracowników. Wojenny urząd dla umundurowania piętego korpusu armii ogłasza w interesie pracowników, że wszyscy przedsiębiorcy podejmujący się prac dla wojska zobowiązani są na podstawie zawartych układów doręczyć wszystkim pracownikom, tak męskim jak i żeńskim, odbitkę przepisów układu i warunków pracy oraz płacy dodatkowej. To samo odnosi się do dostawców i pośredników. Zatrudnieni przy zaopatrzeniu dla wojska we własnym interesie powinni dbać o to, aby opłacano ich w myśl zawartych układów. Równocześnie nadmienia urząd dla umundurowania, że przy układach od 1. stycznia 1917 roku dopłacać będzie dodatki drożyznianie w ilości 10 procent.

— Utrata praw obywatelskich nie zwalnia od obowiązków służby cywilnej. Wiadomo, że pozbawionym praw honorowych odmawia się prawa służenia we wojsku. Zachodzi więc pytanie, czy utrata praw honorowych zwalnia także od obowiązku nowej służby cywilnej. Pisma niemieckie dowiadują się w kwestyi tej z miarodajnej strony, że utrata praw honorowych czyli obywatelskich nie zwalnia od tejże służby. Odsłużenie powinności wojskowej reguluje osobna ustawa Rzeszy, która służbę wojskową uzależnia wyraźnie od posiadania praw obywatelskich. Nowa ustawa o cywilnej służbie pomocniczej natomiast powiada w paragrafie 1. wyraźnie: „Każdy mężczyzna w wieku od 17 do 60 lat jest, o ile nie powołano go pod broń, obowiązany do narodowej służby cywilnej podczas wojny”. A zatem nie mówi ustawa nic o zwolnieniu ze służby tej z powodu utraty praw obywatelskich.

— Dar „Hindenburga” rolników górnośląskich. Donoszą nam, że w różnych okolicach Górnego Śląska rozpoczęli rolnicy zbierać tłuszcze na t. zw. „dar Hindenburga”. Przedewszystkiem pilnym okazał się wiejski powiat opolski, który zebrał w kilku tygodniach około 60 centnarów słoniny. Z „daru” tego korzystać będą przedewszystkiem robotnicy w przemyśle wojennym, co jeszcze, że słonina ta nie będzie policzoną robotnikom na marki. Niewątpliwie cieszyć się będą ci robotnicy, którzy wobec trudności w dostawie mięsa i tłuszczów, obok swych marek będą mogli nabyć nieco słoniny.

— Handel wcielami. Według rozporządzenia, dotyczącego cen najwyższych na trzcinę naturalną (trzcinę i wiciny) z dniem 1-go września rb., unormowano ceny najwyższe na wiciny (witki) stopniowo podług długości, a mianowicie obowiązują za krótsze witki wyższe ceny. W związku z tem zwracała uwagę z miarodajnej strony na to, że wiciny sprzedaje się zwykle z czubkami i dla tego ucinanie wiclin w tym celu, aby osiągnąć wyższą cenę najwyższą jest karygodnem.

— Ceny maksymalne na sodę. Rozporządzenie podpisane przez zastępcę kanclerza dr. Helffericha, naznacza ceny maksymalne na sodę. Od 1-go stycznia nie wolno będzie w sprzedaży detalicznej sody (sody amoniakowej, Leblanca, sody w proszku) przekroczyć następujących cen: przy sprzedaży mniej niż 50 kg. za 1 kg. wraz z opakowaniem 0,26 mk., za pół kg. wraz z opakowaniem 0,13 mk.; sody kryształowej i oczyszczonej przy sprzedaży mniej niż 50 kg. za kg. z opak. 0,20 mk., za pół kg. z opakowaniem 0,10 mk.

— Ostrzeżenie! Ze strony miarodajnej donoszą nam: Jak słychać, uwiązają się w prowincyi handlarze w celu wykupienia wszelkiego rodzaju świec, zwłaszcza od ludności cywilnej. Zakupione świece mają być przechowane, aby je można sprzedać później po cenach lichwiarskich. Przed tymi handlarzami ostrzega się ludność, mianowicie po wsiach.

— Zmiany w rozporządzeniu dotyczącem roślin strączkowych z dnia 29 czerwca w dwóch kierunkach są doniosłego znaczenia. Najpierw obłożono na rzecz Reichshilfenfruchtställe areztem także bobik, peluszkę i mieszanki, w których znajdują się strączkowe, czego dotychczas nie było. Dalej ceny za strączkowe zbieru 1917 roku podwyższono o 10 marek na metrycznym centnarze

— Obłożenie areztem skór. Z dniem 20 grudnia zaczęło obowiązywać rozporządzenie, dotyczące obłożenia areztem i zużywania oraz obowiązku zgłaszania surowych skór cielęcych, owczych, jagnięcych i kozich, a także również tychże skór wyprawionych. Powyższem rozporządzeniem obłożono areztem wszystkie wymienione skóry krajowe. Mimo to jednak wolno w pewnych rozmiarach skóry także wyrabiać i sprzedawać. Według innego rozporządzenia, które zaczęło obowiązywać równocześnie, usta-

nowiono na te skóry ceny maksymalne. Oba rozporządzenia zawierają szereg poszczególnych przepisów. W dosłownem brzmieniu podają je urzędowe organy publikacyjne.

Król. Huta. Wielkie nieszczęście na wiedzilo rodzinę Kukowców, mieszkających przy ul. Hajduckiej. Z trzech synów będących na wojnie jeden poległ, drugi dostał się do niewoli a trzeci został niebezpiecznie raniony. Czwarty syn Kukowców, pracujący w rurkowni huty Bismarcka, odniósł wskutek nieszczęśliwego wypadku tak ciężkie obrażenia, że wyzionął ducha niedługo po wypadku.

Chropaczów. (Z wojny.) Podoficer Schloska otrzymał order żelaznego krzyża I klasy. — Na zachodnim polu wojny poległ Aleksander Halamka, a Józef Nawrat dostał się do niewoli nieprzyjacielskiej.

Rozbark. Na ostatniem posiedzeniu rady gminnej usprawiedliwił się wójt w sprawie braku karpiów na wigilię. Zarząd gminy zwrócił się do towarzystwa wojennego dla gospodarstwa rybnego z prośbą o ryby, lecz towarzystwo to odpowiedziało, że dostarcza ryb tylko do wielkich miast a nie do gmin wiejskich.

N. Piekary. (Kradzież.) Służąca A. Potempa schowała swe oszczędności w wysokości 206 marek w koszu, w którym przechowywała swoje rzeczy. W stosownej chwili pieniądze te skradła Marya Grelłowa, która zużyła z nich 70 marek, resztę ukryła na strychu, gdzie je przy rewizji odnalazł żandarm. Pieniędzy nieprzechowuje się ani w koszu, ani na strychu, lecz umieszcza się je w banku ludowym.

Świerklaniec. (Pogrzeb zmarłego ks. Donnersmarcka.) Ceremonie pogrzebowe odbyły się w Berlinie w zamku zmarłego w piątek po południu o godz. 3, poczem przeniesiono zwłoki do osobnego pociągu, który je przywiózł w sobotę do południa do Radzionkowa. Z dworca radzionkowskiego przy udziale wielu ludzi odprowadzono zwłoki zmarłego do grobów rodzinnych, mieszczących się w parku świerkłańskim. Tu w kaplicy odprawił pastor Sowada modły żałobne, poczem spuszczone trumnę do grobów.

Tarn. Góry. (Pożyczki powiatowe.) Na posiedzeniu sejmiku powiatowego postanowiono zaciągnąć dla powiatu tarnogórskiego dalszą pożyczkę w wysokości jednego miliona 400 tysięcy marek, które potrzebne są na wsparcia rodzin żołnierzy. Włącznie z pożyczką powyższą wynoszą dług powiatu spowodowane wsparciami dla rodzin żołnierzy razem 5 milionów marek.

Chorzów. Wskutek nieszczęśliwego wypadku w kopalni „König”, zmarł oberżysta Krebs. Zwłoki jego przewieziono do koscielnicy przy lecznicy górniczej.

Kochłowiec. Kowal Soika odwiedzał w Król. Hucie różne lokale i tak długo „robaka zalewał”, aż w pewnej oberży zasnął. Gdy się po jakimś czasie przebudził i wszedł do kolejki, by wracać do domu, zauważył że mu braknie portfela z 500 markami.

Załęże. (Włamywacze.) Przed świętami włamali się złodzieje do magazynów przy kopalni „Kleofas” i skradli różnych towarów za przeszło 1000 marek.

— Gospodyni Fülberowa przyjęła w swem mieszkaniu na noc pewną nieznaną kobietę. Za gościnność tę odwdzięczyła się obca kobieta w ten sposób, że skradła Fülberowej 160 marek oszczędności.

Dąb. Na posiedzeniu rady gminnej uchwalono ustanowić przy szkole w Józefowcu nauuczycielkę techniczną z roczną pensją 1000 marek i odszkodowaniem na mieszkanie 330 mk. — Na podarek dla ustępującego landrata Gerlacha wyznaczono 407,29 mk. Urzędnikowi kryminalnemu Schitte, który wstąpił do służby policji królewskiej przyznano 1200 marek odstępnego. Dla pomocników prywatnych, pracujących w zarządzie gminnym, wyznaczono dodatek drożyzniany w wysokości pensyi miesięcznej. Nowy wodociąg z ul. Katowickiej połączony zostanie z wodociągiem powiatu; koszt tego połączenia wynosić mają 1600 marek, które radni uchwalili.

Katowice. (Spis zapasów ziemniaków.) W katowickim powiecie wiejskim odbędzie się 29 i 30 grudnia spis zapasów kartofli. Do podania zapasów są zobowiązani nie tylko rolnicy, wytwórcy, lecz także i konsumenci.

Katowice. (Młodociąży włamywacz.) Niejaki Gettschlik, który ledwie opuścił ławę szkolną, dopuszczał się różnych kradzieży, został przez sąd bytomski skazany na 6 miesięcy więzienia, za włamanie i kradzież. G. włamał się do składu Biskupa i skradł tam zaprzieszło 200 marek towarów.

Mysłowice. (Kradzież gruntów wiejskich.) Kradzież taką, logicznie zdawałoby się niemożliwą, wykryto w tych dniach w sąsiednim Sosnowcu przy sprawdzaniu pomiarów gruntów i placów miejskich. Kradzież wygląda mocno zagadkowo. Wszystkie zapisane w dokumentach magistratu place i grunty jako własność miast „znaleziono na miejscu” zgodnie z wykazem, przy szmowa-



mu jednak poszarów ich, stwierdzono, że ogólna przestrzeń własności miasta »skurczyła się o kilkadziesiąt tysięcy lokci. Zarządzone poszukiwanie »skradzionych części« nie wydało na razie żadnych wyników, głównie z powodu braku ścisłych danych w aktach miejskich. Dopiero po mozołnem poszukiwaniu rejestrów i starych map natrafiono na pewien ślad, mianowicie, iż brakujących gruntów poszukiwać należy na Starym Sosnowcu, co w zupełności się sprawdziło. Mianowicie stwierdzono, że wielu obywateli posiadających place przylegające do gruntów miejskich, bardzo często »przebudowali« swoje parkany i tym sposobem podwołli i potroili przestrzeń własnych posesyi, kosztem własności miasta. Niektórzy obywatele pobudowali już domy na takich gruntach. Przy jednej tylko ul. Wiejskiej aż sześciu obywateli posiada domy na przywłaszczonych w ten sposób gruntach. Zarząd miasta zajął się obecnie »wyeksmitowaniem« tych »lokatorów«, co będzie jednak zadaniem dość trudnym z uwagi, że obywatele ci pobudowali kilkakrotnie domy, z którymi trudno będzie się im »wynieść«. Cała historia ta bardzo wymownie obrazuje system niedawnej gospodarki miejskiej (rosyjskiej, która »przeoczyła« takie nadużycia i działalność »obywateli, którzy nie wahali się dokonywać takich transakcji.

**Ruda. (Nieszczęście.)** Robotnik Edward Habura zajęty był czyszczeniem lamp karbidowych przy kopalni Brandenburg. Do jednej z takich lamp zbliżył się z otwartym światłem, wskutek czego zapalił się gaz w zbiorniku lampy. Nastąpiła eksplozja, wskutek której Habura odniósł znaczne okaleczenia twarzy i głowy. Nieszczęśliwego umieszczono w szpitalu w Zabrze.

**Zaborze.** Towarzystwo katolickich robotników pod opieką św. Barbary urządza w Nowy Rok w sali Kentnowskiego przedstawienie amatorskie. Początek o godz. 5; otwarcie kasy o godz. 4 po południu. Dochód z przedstawienia przeznaczony jest na wsparcie rodzin członków - żołnierzy i na bezdomnych.

**Zaborze. (Zaginął.)** 13 letni chłopak szkolny Henryk Niesielski opuszczał często naukę i z tego powodu groził mu rodzice surową karą. W obawie przed karą zbiegł chłopak 13 grudnia z domu i do tej pory nie powrócił.

**Z parafii Kieleckiej.** Stary rok 1916 zbliża się ku końcowi, i — nie wiem, jak jest w innych parafiach, — ale, co do naszej, — to pogrzbów będzie więcej niż chrztów, trumien więcej niż »kołobek«, nie licząc tych, co tam na froncie w kotle piekielnych ognich życie utracili i — bez trumien — chowani a może ani chowani nie byli.

Dwóch jednak chciałbym wymienić jako wzorowych parafian, co wczoraj nagle ze świata odwołani zostali, — śp. Franciszka Blümera z Kolonii, i śp. Franciszka Skopka z Kieleczy, z których pierwszy z tęsknoty za niedawno pochowaną małżonką, drugi zaś wskutek nieszczęścia, przez spadającą z wagonu szynę żelazną na śmiertelnie ugodzony został; był na froncie blisko 2 lata, wśród ciągłych walk i bitew śmiertelnie uszedł, wróciwszy do domu, do rodziny, — życie nagle zakończył. Niech odpoczywają w Bogu!

**Strzelce.** Na dworcu tutejszym odebrał żandarm handlarzom z obwodu przemysłowego paczkę z żywnością. Handlarze dla zmylenia władz zapakowali jaja, których wywóz z powiatu jest zakazany, w twaróg. Przebiegły żandarm odkrył jaja w serze i skonfiskował je, a oprócz tego odebrał handlarzom flaki cielęce.

**Opole. (Dziecko zaczadzone.)** Przed świętami powstał w mieszkaniu Kamy w domu przy ul. Malapańskiej 36 w niewyjaśniony dotąd sposób ogień. Kampa znajduje się na wojnie, a żona jego pracuje w fabryce. Dziecko 6-letnie zostawiała zwykle same w mieszkaniu. Gdy wyszła, był jeszcze ogień w piecu. Dziecko udusiło się dymem.

**Nysa.** Żelazne wesele obchodzili w tych dniach były dyrektor muzyki Neumann, liczący 92 lata życia, oraz 85-letnia żona jego. Sędziwa para otrzymała liczne powinszowania na tak rzadki jubileusz.

**Wrocław.** Sprawą zatrudniania kobiet w rzemiośle zajmował się na ostatnim zebraniu wydział cechów rzemieślniczych we Wrocławiu. Prawie wszyscy rzemieślnicy oświadczyli się przeciwko przyjmowaniu kobiet w naukę rzemiosła, jak zegarmistrzostwo, introligatorstwo, szklarstwo itp. mogą dla nich wchodzić w rachubę, chociaż i tutaj następczyli się pewne trudności. Jeden z mówców wyraził wątpliwość, czyby na przykład kobieta podjęła się powieszenia zegara w domu prywatnym. Gdyby jednak zgodzono się na przyjmowanie kobiet w naukę, musiałby je obowiązywać te same przepisy, dotyczące czasu nauki, egzaminów czeladniczych i majsterskich, które obowiązują personala mekkl.

Jedną z pań obecnych na zebraniu, odmówiła słusznosci nieprzychylnym zapatrywaniom mówców, nazywając je niemasadnionymi uprzedzeniami i radząc, aby kobiety przyjmowano w naukę rzemiosła chwilowo na próbie. Z innej strony zazna-

czono, że należałoby wciąć pod rozprawę teoretyczną, praktyczną i moralną stronę sprawy. Kobieta powinna się w pierwszym rzędzie poświęcić nauce gospodarstwa domowego, ponieważ głównym jej celem jest przecież zamążpójście.

Kończąc obrady, zebrani postanowili powrócić do poruszonej kwestyi po wojnie.

## ZMIANY AGENTUR.

Szan. naszym Czytelnikom

w Miechowicach

donosimy, że naszej dotychczasowej agentce p. Müller odebraliśmy agenturę na gazety nasze z dniem 1 stycznia 1917 r. Agenturę oddaliśmy

p. Wincentemu Janke w Miechowicach, ul. Hindenburgstr. Nr. 4.

Prosimy naszych Czytelników nadal abonentami pozostać i od Nowego Roku już p. Jankemu abonament płacić. Równocześnie upraszamy tych czytelników, którzy jeszcze za bieżący i poprzednie kwartały z abonamentem zalegają, zapłacić na ręce p. Jankego.

Pani Müller nie ma już prawa do ściągania za nas pieniędzy.

Szan. Czytelnikom naszym w Rożdżeniu i Szopienicach donosimy, że nasza dotychczasowa agentka p. Marya Richter z Szopienic złożyła dobrowolnie z powodu choroby agenturę.

Agenturę tę obejmuje od 1-go stycznia 1917 r. p. Paulina Czora z Rożdżenia.

Z powodu śmierci naszej dotychczasowej agentki panny Szoltysikówny w Bytkowie, obejmuje agenturę na gazety nasze, nasz tamtejszy agent

p. Jan Guzy w Bytkowie.

Szan. Czytelników upraszamy nowy abonament płacić na ręce naszych nowych agentów.

Administracja »Katolika« w Bytomiu.

## OD ADMINISTRACYI

Poszukuje się za wynagrodzeniem następujących dzielek ś. p. Karola Miarki:

1. »Kulturalka«.

2. Wszystkie zeszyty Żywotów Świętych Patronów, z roku 1882.

Kto posiada powyższe dziełka, a chce ich się pozbyć, niech je pošle do redakcyi »Katolika«.

Do Szanownych Panów Agentów i Czytelników udajemy się z prośbą o dostarczenie nam 1-go zeszytu, wydanego przez nas dzieła pod tytułem: »Żywot Pana Jezusa.« Chętnie zapłacimy za każdy niezniszczony egzemplarz. Zgłoszenia prosimy przysyłać do Administracyi »KATOLIKA«.

Do łaskawego uwzględnienia!

Prowadzimy jedynie tylko najlepsze szwajcarskie zegarki, które są znane jako najpewniej idące.



Najlepsza i tania ratelna firma zegarkowa wszelkiego rodzaju zegarków, klejnotów, złotych i srebrnych towarów.

Specjalność:

dobrze swaite, męskie damskie zegarki jako to:

Longines, Omega, Audemars Freres

J. W. C. Schaffhausen itd.

(Ceny są przez fabrykę wyznaczone).

— Słubne obrączki nie spajane. —

(D. R. P. Nr. 99 289)

złota . . . para od 8.75

1000 . . . . . 14.50

500 . . . . . 23.00

250 . . . . . 30.00

100 . . . . . 30.00

50 . . . . . 30.00

25 . . . . . 30.00

10 . . . . . 30.00

5 . . . . . 30.00

2 . . . . . 30.00

1 . . . . . 30.00

0.50 . . . . . 30.00

0.25 . . . . . 30.00

0.10 . . . . . 30.00

0.05 . . . . . 30.00

0.02 . . . . . 30.00

0.01 . . . . . 30.00

0.005 . . . . . 30.00

0.002 . . . . . 30.00

0.001 . . . . . 30.00

0.0005 . . . . . 30.00

0.0002 . . . . . 30.00

0.0001 . . . . . 30.00

0.00005 . . . . . 30.00

0.00002 . . . . . 30.00

0.00001 . . . . . 30.00

0.000005 . . . . . 30.00

0.000002 . . . . . 30.00

0.000001 . . . . . 30.00

0.0000005 . . . . . 30.00

0.0000002 . . . . . 30.00

0.0000001 . . . . . 30.00

0.00000005 . . . . . 30.00

0.00000002 . . . . . 30.00

0.00000001 . . . . . 30.00

0.000000005 . . . . . 30.00

0.000000002 . . . . . 30.00

0.000000001 . . . . . 30.00

0.0000000005 . . . . . 30.00

0.0000000002 . . . . . 30.00

0.0000000001 . . . . . 30.00

0.00000000005 . . . . . 30.00

0.00000000002 . . . . . 30.00

0.00000000001 . . . . . 30.00

0.000000000005 . . . . . 30.00

0.000000000002 . . . . . 30.00

0.000000000001 . . . . . 30.00

0.0000000000005 . . . . . 30.00

0.0000000000002 . . . . . 30.00

0.0000000000001 . . . . . 30.00

0.00000000000005 . . . . . 30.00

0.00000000000002 . . . . . 30.00

0.00000000000001 . . . . . 30.00

0.000000000000005 . . . . . 30.00

0.000000000000002 . . . . . 30.00

0.000000000000001 . . . . . 30.00

0.0000000000000005 . . . . . 30.00

0.0000000000000002 . . . . . 30.00

0.0000000000000001 . . . . . 30.00

0.00000000000000005 . . . . . 30.00

0.00000000000000002 . . . . . 30.00

0.00000000000000001 . . . . . 30.00

0.000000000000000005 . . . . . 30.00

0.000000000000000002 . . . . . 30.00

0.000000000000000001 . . . . . 30.00

0.0000000000000000005 . . . . . 30.00

0.0000000000000000002 . . . . . 30.00

0.0000000000000000001 . . . . . 30.00

0.00000000000000000005 . . . . . 30.00

0.00000000000000000002 . . . . . 30.00

0.00000000000000000001 . . . . . 30.00

# Królestwo

# - Polskie -

## i przyległe prowincye Niemiec, Austrii i Rosyi

Wielka mapa  
mtr. 1.25 szeroka i 1.10 wysoka.

# Polskie nazwy miast i wsi

wedle Prof. Wł. Kucharskiego.

— Jedyna tego rodzaju praca. —

Cena mk. 4.80

włącznie przesyłki.

Zamawiać prosimy pod adresem:

„Katolik“, Bytom G.S.  
(Beuthen O.-S.)

## Jan Sporys

Bytom G.-Sl.

ulica Tarnogórska 43  
w domu mistrza piekarskiego Kuballa.

## reperacye zegarów i zegarków kieszonkowych

wykonuję osobliście, jak  
wiadomo, dobrze, prędko  
i tanio!

## Swierz b

(świerzbogowy wyrostek) będzie wyliczony pod gwarancją w ciągu 3 dni przy użyciu mydła marki „Pura“: Bezbożna kuracja bez przerwy, pracy, zwod. Wydło d. 1-2 dzieci 1 mk. Dla dorosł. 1.00, w zastarzał. przypadkach 2.00 za szt. Do tego używać trzeba herbatę przeczyszczającą, krew „Luna“ paczka 50 fen. i 1.00 mk. Prosz lekarzy polecać. Tylko prawdziwe do nabycia przez „Siern-Apotheke“ Beuthen-Rosberg. Pozamiejscowym wysyła się za zaliczką.

## Jan Sporys

Bytom G.-Sl.

ulica Tarnogórska 43  
w domu mistrza piekarskiego Kuballa, — poleca:

## Budziki Cylindrowe zegarki remontuar.

## Srebrne zegarki remont.

## Regulatory

14 dni chodzący, z przysługą do wybijania. Małe pierścienki ślubne od 15 marek począwszy, jako też wszelkie towary złote i srebrne oraz okulary i binokle poleca po cenach jak najniższych.